



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 172 (12955)

Środa, 4 września 1996 r.

cena 90 ct

## Medycyna

### Reforma rusza do przodu

Reforma medycyny nie jest panicem na wszelkie zdrowotne i życiowe problemy. Trudności nie da się uniknąć, jesteśmy jednak na dobrej drodze. Obowiązkowe ubezpieczenie zdrowia, które stanowi podstawę nowego systemu, nie pomnoży wcale środków finansowych przeznaczonych na służbę zdrowia, pozwoli natomiast racjonalnie je wykorzystywać. O tym właśnie była mowa na wczorajszej konferencji prasowej w Ministerstwie Zdrowia, w której, oprócz ministra Antanasa Vinkusa, sekretarza ministerstwa Leonasa Kačinskasa, eksperta PHARE na Litwie dr Gediminas Černiauskasa, uczestniczył również dr Gunter Danner — ekspert niemiecki, od pewnego czasu badający problemy ochrony zdrowia na Litwie.

Minister A. Vinkus, uzasadniając twierdzenie, że pieniądze wykorzystywane są obecnie nieracjonalnie, jako przykład przytoczył rejonowe przychodnie, gdzie częstokroć liczba personelu medycznego nieomal przewyższa liczbę pacjentów. Wprowadzając zmiany w systemie nie należy sądzić, że poziom usług medycznych może pozostać na obecnym poziomie. Jak, na przykład, powinien być traktowany niedawny wypadek, kiedy to w szpitalu św. Jakuba przez nieuwagę (!) pewnej pacjentce dokonano przelewania 4 litrów niewłaściwej grupy krwi. W najbliższym czasie powinna być zatwierdzona ustawa o prawach pacjentów i odszkodowaniach za krzywdę wyrządzoną pacjentom.

Sądząc ze słów dr Guntera Danner. Litwa obrała najbardziej odpowiednią drogę przemian w dziedzinie medycyny.

(Dokończenie na str. 2)

## "Maguńskie dożynki-96"

### Kłosa, pachnące chlebem

Największe bogactwo — chleb. Ale gdy plon jest już zebrany, można sobie pozwolić na zabawę. Nic więc dziwnego, że z dawien dawna większość wesel odbywała się przeważnie jesienią lub zimą, gdy już były zakończone wszystkie prace w polu. Nie stanowi wyjątku tradycja dożynkowa, która dziś nie jest jedynie świętem plonu. Jest to swoisty przegląd kultury polskiej na Wileńszczyźnie.

Podobna impreza w ubiegłym



roku odbyła się w Powiewiorce. A w tym roku na propozycję prezesa-dyrektora Centrum Kultury Polskiej na Litwie Apolonii Skakowicj wybrano Maguny w tymże rejonie. Nie

był to wybór przypadkowy. Jest to zaście polski zakątek w tym rejonie. Nie dziwnego, że mieszkańcy innych wsi żartem mówią: "Jak wam się żyje tam w Polsce?". Życie jest jednak, jak i wszędzie ludzie tu również biedę klepią. Ale dotychczas zachowała się tu i działa jedyna w rejonie wjejska szkoła podstawowa z polskim językiem wykładowym. Piękny gmach, budowany był z perspektywą, że z czasem szkoła ta przetrzebieje w średnią. Jednak, niestety, w najbliższych latach liczba uczniów nie zwiększy się z braku nowych klas. Do szkoły, w której mogłoby się uczyć kilkaset dzieci, będzie uczęszczało nieco ponad pół setki. Ale zostawmy te problemy. A wróćmy do dożynek — do tego wielkiego święta plonów.

(Dokończenie na str. 7)

## Własny kąt. Jak go zdobyć?

### Czy warto budować kłitki?

Minister Aldona Baranaukienė jest temu stanowczo przeciwna. Na seminarium, zorganizowanym dla członków partii kobiet w Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki, i dotyczącym problemów zaopatrzenia obywateli Litwy w mieszkania (patrz "Kurier" z dn. 31 sierpnia), padło wiele różnych propozycji. M.in. i taka, by budować małe kitanie tanie domeczki dla najuboższych, bo ceny najniższego nawet mieszkania są nie do przetrwania dla tych, co mają pobory 300-600 Lt. O młodych w ogóle się nie mówi, a są przecież ludzie, którzy zarabiają minimum, tj. 210 Lt (tak było do 1 września br.).

A więc co? — kłitki na 10 m (pokój i kuchnia)? Pani minister wysłaniała ten projekt: "Nie wystarczy miejsca na tyle chałup — powiedziano. — To nie jest odpowiedni rodzaj budownictwa dla Litwy".

Padły propozycje budowania domów dla osób wspieranych przez państwo nie poprzez udzielenie ulgowych kredytów, lecz w ogóle za

darmo. Inni radzili nie budowanie nowych domów dla najbiedniejszych, lecz remontowanie tych starych — korzyść byłaby podwójna.

### Jaki jest obecny stan funduszu mieszkaniowego?

W początku 1995 r. w republice było 1225,8 tys. mieszkań (wraz z domkami prywatnymi). Ich powierzchnia użytkowa wynosiła 73270, 4 tys. m<sup>2</sup>. Na 1000 mieszkańców przypada 329 mieszkań. Na jednego obywatela — 19,7 m<sup>2</sup>. W Danii na tysiąc mieszkańców notuje się 473 mieszkań, w Szwecji — 471.

230,8 tys. m<sup>2</sup> powierzchni zaliczana jest do kategorii awaryjnej. Około 70 proc. funduszu mieszkaniowego — to domy blokowe, zbudowane w latach 1960-1990. Mieszkania te mają ponad stuletnią gwarancję, dlatego ich stan nie budzi specjalnego zaniepokojenia, ale... Nie są one wygodne: mają małe kitanie kuchnie, połączone łazienki z toaletami, przejściowe pokoje. Poza tym, domy te nie są oszczędne, pożerają masę energii cieplnej. Przy

wzroście cen na ogrzewanie — jest to katastrofale.

### Brakuje nam 100 tysięcy mieszkań

Tyle osób stoi w kolejce. 87,725 tys. pragnie zdobyć mieszkanie na warunkach normalnych, 10,736 — na warunkach ulgowych. A my jesteśmy w stanie budować zalety 400-500 mieszkań rocznie.

Przez 5 laty notowano tendencję zmniejszania środków budżetowych na budownictwo mieszkaniowe, teraz stopniowo zaznacza się wzrost w 1993 r. asygnowano 7,8 proc. środków budżetowych, w 1994 — już 8,9 proc.

Właściwie, po sprzytzywaniu w 1991 r. mieszkań, większość funduszu stanowi własność prywatną, ale... pociągnięto to za sobą mnóstwo problemów: ludzie nie mają pieniędzy, a domy wymagają remontów. Nie określono konkretnie kto za jaką część domu odpowiada, kto ma remontować strych, a kto piwnice. Samorządy utraciły fundusz mieszkaniowy, a domy gospodarzy.

### Rosną koszty utrzymania mieszkań

Renowacja 1 m<sup>2</sup> ścian kosztuje dziś 80 Lt, dachu — 28 Lt, okien — 50 Lt, systemu grzewczego — 38 Lt, piwnic — 10 Lt i t. W sumie utrzymanie 1 m<sup>2</sup> mieszkania kosztuje mniej więcej 206 Lt, mieszkania o powierzchni 55 m<sup>2</sup> — 11.330 Lt.

Zużycie energii cieplnej w systemie gospodarczym republiki kształtuje się mniej więcej tak: 21 proc. zużycia gospodarstwa komunalnego, 28 proc. — przemysł i budownictwo, 2 proc. — rolnictwo, 6 proc. transport, i aż 49 proc. — mieszkańcy.

### Rosną koszty budownictwa

...i materiałów budowlanych. W 1989 r. za średnie miesięczne pobory można było zbudować 1,11 m<sup>2</sup> powierzchni, w 1995 r. już tylko 0,51 m<sup>2</sup>. Cena jednego metra sięga ponad tysiąc litów.

Odmienne sytuacja panuje natomiast na rynku nieruchomości. W wielu miejscowości (poza Wilnem) cena mieszkania jest o 30-40 proc. mniejsza od jego budownictwa. Szczególnie spadły ceny 3-4 pokojowych mieszkań. Powodem jest zły system finansowy, wzrost

kosztów utrzymania, brak rynku długoterminowych kredytów.

Staje się jasne, że ludzie o niskich uposażeniach mają mało szans na uzyskanie własnego kąta. Państwo opracowało wiele system pomocy, ale jego możliwości też są bardzo ograniczone.

### Pomoc państwa

Zgodnie z ustawą 1992 r., dążąc do zaspokojenia zapotrzebowania ludności na mieszkania, państwo zobowiązało się pomagać tym najbardziejniejszym. Powstała grupa rodzin (II grupa) wspieranych przez państwo. Stanowi ona około 10 proc. wszystkich potrzebujących dachu nad głową. Do tej grupy należą sieroty, rodziny wielodzietne, inwalidzi, emeryci nie mający opiekunów i t.p.

W 1995 roku przyjęto ustawę, która ustala, że wydatki na ogrzewanie mieszkań i gorącą wodę nie mogą przewyższać 20 proc. dochodów rodziny. Jeżeli przewyższają — państwo pokrywa nadwyżki.

Z funduszy państwa, samorządów oraz ubezpieczeniowych wypłaca się około dziesięciu różnego rodzaju zasiłków.

(Dokończenie na str. 3)

**ARDENA**  
 Wytwórnia  
 2006 Vilnius  
 Tel. 63 37 02  
 Fax. 26 10 36

**ZNAJ WILII**  
 76 841 00 8 FM  
 DZIAŁ REKLAMY  
 TEL./FAX (22) 429465

**Lietuvos avialinijos**  
**Lithuanian Airlines**  
 Tel: (870 2) 732636  
 Fax: (870 2) 732632

**Sentencja dnia**  
 Ssać umiejz z wszystkich cicy —  
 Gdy z nich dobrzy politycy.  
 Jan SZTAUDYNGER

## Rocznice dnia 4 września

1944 r. — podczas Zjazdu Polaków powołano Kongres Polonii Kanadyjskiej.  
1933 r. — zmarł Jerzy Sochacki-Czeszejko, działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego (ur. 1892 r.).  
1905 r. — urodził się Antanas Račūnas, kompozytor litewski (zm. 1984 r.).  
1809 r. — urodził się Juliusz Słowacki, poeta polski (zm. 1849).  
1965 r. — zmarł Albert Schweitzer, myśliciel francuski pochodzenia niemieckiego, lekarz-misjonarz, organista i muzykolog, laureat Pokojowej Nagrody Nobla 1952 r. (ur. 1875 r.).  
1932 r. — Francia i Polska podpisały umowę o wzajemnej pomocy.  
1870 r. — we Francji obalono władzę Napoleona III.  
1974 r. — NRD i USA nawiązały stosunki dyplomatyczne.  
1989 r. — zmarł francuski autor 84 powieści kryminalnych George Simenon.

J. T.

## Wiadomości w kilku zdaniach

- \* Kanclerz Sejmu Neris Germanas zostanie mianowany doradcą prezydenta Litwy ds. polityki zagranicznej. W poniedziałek w wywiadzie dla radia potwierdził to sam prezydent Algirdas Brazauskas.
- \* Wczoraj rano do portu w Kłajpedzie zawiął okręt Polskiej Marynarki Wojennej — korweta "Kaszub". Na brzegu powitali go szef sztabu Marynarki Litewskiej komandor lejtnant Vytautas Urbas, a także oficerowie sztabu, przedstawiciele społeczności.
- \* Przebywająca w Wilnie delegacja z Erfurtu z burmistrzem tego miasta Manfredem Rüge spotkała się z przedstawicielami władz Wilna. Merostwo Erfurtu udzieliło gwarancji na 27 tysięcy marek niemieckich, przeznaczonych na rekonstrukcję wileńskich sieci ciepłowniczych w ramach programu PHARE.
- \* W poniedziałek w Wilnie otwarta została tradycyjna żydowska instytucja oświatowa "Dom Menachema". Mieści się ona w gmachu Białoruskiej Szkoły Średniej nr 68. "Dom Menachema" w Wilnie otwarty został po 56-letniej przerwie. Był zamknięty w pierwszych latach okupacji sowieckiej. Do tego czasu Wilno było znane w świecie jako tradycyjne żydowskie centrum oświatowe.
- \* Według danych Głównej Komisji Wyborczej (GKW), niezależnymi kandydatami na posłów do Sejmu postanowiło zostać 28 obywateli Litwy. Wszyscy oni wpłacili kaucję w wysokości przeciętnych poborów miesięcznych (657 Lt) i obecnie zbierają podpisy w tych okręgach wyborczych, w których chcą zostać niezależnymi kandydatami do Sejmu. Do 10 września mają zebrać co najmniej tysiąc podpisów wyborców okręgu, popierających ich kandydaty.
- \* Po 5-dniowej przerwie w niedzielę ponownie uruchomiony został pierwszy blok energetyczny Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Obecnie działa on z mocą 1228 megawatów.

## A. Brazauskas pozytywnie ocenia propozycję R. Ozolasa

Prezydent Algirdas Brazauskas pozytywnie ocenia propozycję posła Romualdasa Ozolasa dotyczącą stworzenia skutecznego mechanizmu kontroli instytucji władz państwowych i zarządzania. Sześć państwa, z inicjatywą którego we wtorek odbyło się spotkanie z Romualdąsem Ozoląsem, zaproponowały posłowi w ciągu dwóch tygodni zgłosić propozycje dotyczące pracy robotczej, która opracowywałaby normatywne akty prawne specjalnie do stworzenia instytucji kontroli. Taka grupa

zostałaby później utworzona na mocy dekretu prezydenta republiki.

A. Brazauskas uważa, że należałoby poprzeć każdą konstruktywną inicjatywę, która pomogłaby zdecydowanie i skutecznie zwalczać nadużycia, korupcję funkcjonariuszy różnych szczebli, wzmacniałaby kontrolę nad działalnością instytucji władz państwowych i zarządzania. W czasie spotkania wymieniono poglądy o gospodarczym, społecznym i kryminalnym stanie kraju.

(ELTA)

## Dyplom biologa — żeby zbierać jagody?

Przed siedmiu laty Teresę Bierzanią uroczyście wyprawiano na studia do Polski. "Podczas rozmowy z ówczesnymi władzami regionu namawiano mię, abym zmieniła wydział — mówi Teresa. — Chciałam wstąpić na medycynę. Powiedziano mi jednak, że szkoły polskie odzwiercjadają dotkliwy brak biologów".

Teresa zgodziła się, bo biologia interesowała ją, a na republikańskich olimpiadach zdobywała dyplomy. Studia ukończyła na Uniwersytecie Toruńskim. W czerwcu 1995 r. powróciła z dyplomem w przekonaniu, że tu na nią czekają. Marzyła o pracy pedagogicznej w swojej szkole, w Ejszyszkach. W tej szkole miała również praktykę. Jakże była rozczarowana, gdy okazało się, że jest niepotrzebna, nawet wśród swoich ludzi.

Na giełdzie pracy nie chcą jej zarejestrować z tej zwykłej przyczyny, że po zdobyciu dyplomu wyższych studiów minął rok, a ona nie ma jeszcze książeczki pracy. Skąd ma ją wziąć, skoro nie pracowała. Nauczyciele niby są potrzebni, ale nie wszędzie i nie każdej specjalności. W tym roku wydział oświaty również nie jej nie obiecał, bo szkoły nie złożyły zgłoszeń do biologów. Z czasem miejsce może się znaleźć, bo w szkołach nieraz pracują emeryci i niespecialiści. Ale oni nie zamierzają porzucić pracy, bo na jednym etapie lub z emerytury trudno przyczeć. Jeszcze trudniej jest Teresie, bo ma już jest bezrobotna, a zasiłek na dziecko — zalewuje 67 Lt. Tego lata zbierają i sprzedają jagody, a i rodzice pomagają.

Piotr RYNGIEWICZ

Już ponad rok siedzi bez pracy.

Rejon sołectnicki

## Polacy przeciwko wyborczej dyskryminacji

Wczoraj Związek Polaków na Litwie wraz z Akcją Wyborczą zorganizował przed Sejmem pikietę protestacyjną przeciwko ograniczeniu praw wyborczych mniejszości narodowych, a w szczególności Polaków.

Prezes AWPL Jan Sienkiewicz w krótkim przemówieniu zachęcał zebranych, by w najbliższych wyborach głosowali na swoich ludzi, gdyż od tego, jak dużo przedstawicieli AWPL będzie w Sejmie, będzie zależało, jak szybko Polacy odzyskają swoją ziemię, jak się będą czuli na Litwie i ilu ludzi będzie bronił ich interesów.

Wiceprezes AWPL Waldemar Tomaszewski zapoznał zgromadzo-

nych z tym, jak były formowane komisje wyborcze. Zgodnie z ordynacją wyborczą ZPL ma prawo posiadania swoich przedstawicieli w Głównej Komisji Wyborczej oraz w komisjach okręgowych i dzielnicowych. Kierownictwo ZPL i AWPL twierdzi, iż od początku formowania komisji prawo to jest brutalnie łamane, gdyż Główna Komisja Wyborcza podjęła kampanię wycofania lub niedopuszczenia do udziału w komisjach przedstawicieli ZPL.

Uczestnicy pikiety wystosowali do prezydenta i marszałka Sejmu RL list, który głosi, iż wprowadzony niedawno 5-procentowy próg wyborczy jest sprzeczny z deklarowaną

przez najwyższe władze państwowe troską o zapewnienie pełni praw obywatelskich mniejszościom. Pikietujący protestowali też przeciwko obowiązującemu podziałowi Wileńszczyzny na okręgi wyborcze, gdyż w każdym z nich wyborcy Polacy zostali w zdecydowanej mniejszości.

Zgromadzeni przed gmachem Sejmu zaapelowali do prezydenta Algirdasa Brazauskasa i Sejmu RL o użycie ich aurytetytu do powstrzymania bezprawia i dyskryminacji oraz zapewnienia demokracji i pełni praw dla wszystkich obywateli Państwa Litewskiego.

Lucyna DOWDO  
Fot. Tadeusz Ważniewicz



## Reforma rusza do przodu

(Dokończenie ze str. 1)

Naprawić sytuację w służbie zdrowia jest jednak znacznie trudniej niż w którejś z dziedzin gospodarki. Zdaniem eksperta zagranicznego, przyjęcie ustawy o ubezpieczeniu zdrowia jest wielkim sukcesem politycznym.

Wielką rolę w dokonywaniu przemian w dziedzinie medycyny powinno odgrywać samo społeczeństwo, które w nowych warunkach będzie mogło decydować o wielu rzeczach, np. czy dany szpital, przychodnia, usługi są akurat niezbędne i dobre.

W końcu września ma powstać 10 terytorialnych kas chorych. W ten sposób, krok po kroku jest realizowana reforma, natomiast ustawa o ubezpieczeniu zdrowia uprawomocni się od początku roku przyszłego.

Jak na razie, największym przeciwnikiem reformy medycyny są sami lekarze. Zdaniem ministra A. Vinkusa, taka postawa lekarzy warunkowana jest obawą przed straceniem pracy. Minister zapewnił jednak, że gwałtowne i zbyt duże cięcia etatów nie nastąpią i ten problem

zostanie rozwiązany jak najmniej boleśnie.

Minister zdrowia zdaje sobie sprawę z tego, że batalie przedwyborcze są nieuniknione, nie wolno dopuścić jednak, by to, co już zostało dokonane, było zbурzone jednym gestem, by ofiarami walki o władzę padli pacjenci.

— Kierownictwo Ministerstwa Zdrowia do ostatniego dnia będzie pracowało tak, jak gdyby pracować miało jeszcze lat dziesięć — powiedział minister Vinkus.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

## Sejmowi proponuje się odrzucenie zgłoszonego uzupełnienia do ustawy o języku państwowym

Państwowa Komisja Języka Litewskiego przy Sejmie Republiki Litewskiej, po omówieniu zgłoszonego przez posła Gedimina Paviřisa uzupełnienia do artykułu 7 Ustawy o języku państwowym, zaproponowała Sejmowi odrzucić je.

Zdaniem komisji, do ustawy nie należy wpisywać ządania, by instytucje państwowe i samorządowe, urzędy obsługujące mieszkańców przyjmowały i rozpatrywały również prośby złożone w języku niepaństwowym, bowiem ustawa o języku państwowym nie zabrania funkcjonariuszom i urzędnikom oraz pentetom obcowania w języku do przyjęcia obu stronom.

Na posiedzeniu komisji omówiono również rozkazy administratora samorządu wileńskiego, które inspirowały, jak twierdzi poseł G. Paviřis, zgłoszenie przez niego uzupełnienia do ustawy o języku państwowym.

W rozkazie administratora samorządu wileńskiego nr 191 z 7 czerwca 1996 r. zleca się, by oddziały samorządu oraz inne jego jednostki strukturalne przyjmowały prośby, podania, skargi i propozycje obywateli RL złożone tylko w języku państwowym. Niemniej w piśmie do komitetu oświaty, nauki i kultury przy Sejmie Republiki Litewskiej z 31 lipca 1996 r. admini-

strator samorządu wileńskiego G. Ivanauskas wyjaśnia, że w samorządzie w drodze wyjątku od ludzi w starszym wieku, a także obywateli obcych państw przyjmuje się pisma również w innych językach, korzystając z pomocy tłumacza. Państwowa komisja języka litewskiego zalecała uzupełnienie zarządzenia administratora samorządu wileńskiego nr 191 w założeniu wyłuszczone w piśmie z 31 lipca. Gdyby to uczyniono, poseł na Sejm G. Paviřis, który uczestniczył w posiedzeniu komisji, obiecał nie zgłaszać uzupełnienia do ustawy o języku państwowym.

(ELTA)

Wczoraj w prasie Litwy

LITUVOS  
rytas

W Ameryce aresztowano dwóch Litwinów za wymuszenie

"Seattle" — Kowno 2 września (AP, BNS). Sąd USA nie zwolnił za kaucją dwóch oskarżonych o wymuszenie, których funkcjonariusze policji amerykańskiej kojarzą z grupą kowieńskich "doktorów". 31-letni Egidijus Klimas i 35-letni Garis Černas aresztowani zostali 8 sierpnia za wymuszenie pieniędzy od rodziny porwanego studenta.

Według informacji funkcjonariuszy amerykańskich, E. Klimas i G. Černas są ściśle związani z kowieńskimi "doktorami". Nie trafili jednak do władz widzenia Prokuratury Generalnej Litwy bądź biura narodowego Interpolu. Jak twierdzą funkcjonariusze policji kowieńskiej, zajmujący się badaniem zorganizowanej przestępczości, nazwisko E. Klimasa zostało zanotowane jako kontaktującego się z "doktorami", ale litewski wymiar sprawiedliwości nie ustalił żadnej jego działalności przestępczej.

E. Klimas w Ameryce uważany jest za "prawą rękę" i ochraniającego bogatego G. Černas. Właśnie G. Černas, który posiada nierentowne przedsiębiorstwo w Rosji i na Ukrainie, jeździ samochodem lamборghini w cenie 109 tys. USD, ma dwa domy na przedmieściu Seattle, najbardziej interesuje politykę amerykańską.

Właściciel międzynarodowego przedsiębiorstwa handlowego "East-West Consultants" G. Černas oskarżony został o to, że razem z E. Klimasem w 1994 r. porwał w Seattle rosyjskiego studenta, i grożąc jego zamordowaniem, żądał od ojca zapłacenia 315 tys. USD. Młody człowiek wkrótce został zwolniony, ale jego ojciec zrzekł się swego udziału w jednej z rosyjskich fabryk.

Advokaci G. Černas twierdzą, że na jego dochody składa się opłata za wydzierżawienie budynku w Seattle oraz zyski z agencji turystycznej w Rosji. Oskarżony przed aresztowaniem jeździł samochodem, którego tabliczkę rejestracyjną "zдобыл" litery KGB, mające odstraszać innych wychodźców z byłego Związku Sowieckiego.

REPUBLIKA

"1 września na tle nędzy" — z kolumniki redakcyjnej

"W tym roku święte 1 września zakłócił nie tylko zapowiedziany strajk nauczycieli z powodu nie zapłaconych w czasie urlopowych, ale i kalendarz. Dzień 1 września wypadł w niedziele, więc dzieci na pierwszą lekcję przyszy dopiero wczoraj. Piętnastoletni i dwunastoletni podążali do klas w świątecznym nastroju, ale nie wszystkie szkoły powitały ich w odświętnej szacie. Juz od kilku lat większość szkół litewskich nie otrzymała nowych mebli, pomocy szkolnych, brak pieniędzy na remont, więc egzystuje pod dziurawymi dachami i tonie w dymach dla energetyków i gospodarki komunalnej. Na domiar tego, z braku środków część podręczników trafi do szkół z opóźnieniem.

Mimo to w tym roku otwiera się 6 nowych szkół i jako uragisowo rozeszła się też wiadomość, że Ministerstwo Oświaty i Nauki zamierza problem finansowania instytucji oświatowych rozstrzygnąć częściowo kosztem daru... 3-5 mln USD. Z wojskowych bez szkoleń w Niemczech przesyłano ławki szkolne, sprzęt komputerowy, aparaty audio i wideo. Jest to największy cios dla prestżu państwa, które ogłosiło oświatę jako priorytetową sferę działalności. Na ratowanie banków, które nie należą do priorytetowej sfery działalności państwowej, państwo przeznacza setki milionów litów, a na oświatę natomiast nie potrafi zbierać kilkudziesięciu milionów. Taki stosunek państwa do szkoły, czyli do własnej przyszłości, jeszcze dotkliwiej daje się odczuć na myśl, że w tym roku szkolnym będzie obchodzony jubileusz 600-lecia szkoły litewskiej. Władze zamierzają organizować konferencję, święta oraz obiecają zwrócić "większą uwagę rzad i samorządów na zaplecze materialne szkół, ich zaopatrzenie w pomoce naukowe, nowy sprzęt". Spodziewamy się, że konferencje będą liczne, a święta — imponujące, wtapliwe jednak, czy obietnice staną się rzeczywistością. Wielu już bowiem litewskich luminary nauki i kultury odnotowywało, że w szkole niczym w zwierciadle odbija się sytuacja gospodarcza i społeczna państwa, walory społeczeństwa.

Z przyczyn ekonomicznych wiele szkół, zwłaszcza na wsi, zostanie prawdopodobnie zamkniętych. Wielu dobrych nauczycieli pozostanie bez pracy i nie będzie mogło zastosować swoich umiejętności. Wycięciem dla nich byłoby zakładanie szkół prywatnych, ale nadzieja na otrzymanie środków państwowych dla nauczania dzieci, raczej jest płonna, gdyż realizatorzy polityki oświatowej już się nawet nie wstydzą, że finansowany przez G. Sorosa Fundusz Otwartej Litwy czyni to, co państwo tylko obiecuje: dokształca nauczycieli, rozwija ich zdolności twórcze, zapatrępuje poszczególne szkoły w pomoce naukowe, poprawia ich bazy materialną, wydaje podręczniki, a nawet wypłaca nauczycielom dodatki do wynagrodzeń.

Trzęsąca polityka państwa w sferze oświaty wiele znaczy, ale nie mniej ważny jest stosunek nauczyciela do swej pracy. Wielu nauczycieli godnych jest swego miana. Zadzwiła ich wola, pomysły, ofiarność za mierze wynagrodzenie. Niestety, nie wszędzie jednak tak się dzieje. Zwłaszcza w małych miasteczkach i wsiach. W niektórych szkołach nauczyciele powitali dzieci z bólem głowy po wczorajszej libacji. Wielu nauczycieli, mających nawet wyższe wykształcenie, nie należą do dobrych specjalistów i nie zamierza dokształcać się. Trudno pójść, jak historii może uczyć nauczycielka, która już musi być na emeryturze, a przed odrozdzeniem nieopieległości gorliwie wbiwała do głów wypacone przez komunizm fakty. Albo czego może nauczyć dzieci otyły 70-letni nauczyciel wychowania fizycznego? Albo taki, który mógłby być dobrym specjalistą, ale zmuszony jest po lekacjach ugniać się za dodatkowym litem? Jednocześnie brak jest miejsc młodym specjalistom...

Statystyka dowodzi, że rokrocznie z powodu ubóstwa do szkoły przestaje uczęszczać około 2 tys. dzieci w wieku do lat 16. Jak podają różne źródła, do szkoły nie chodzi już dziesiątki tysięcy dzieci. Jednocześnie minister oświaty i nauki V. Domarkas utrzymuje, że takich dzieci jest zaledwie kilka tysięcy, nie może jednak powieścić dokładnie, gdyż nie są uzgodnione metody oceny wiedzy. A kiedy zostaną uzgodnione — nie wiadomo. Co się zrobi po obniżeniu liczby dzieci, które nie chodzi do szkoły — o to nie warto nawet pytać. W Państwie Litewskim metodyki są czymś ważniejszym od ludzi".



Lekkoatletyka

Rekord za rekordem

Podczas zawodów Grand Prix we włoskiej miejscowości Pietri nowy rekord świata w biegu na 3000 m ustanowił Kenijczyk D. Komon. Przebiegł on ten dystans w czasie 7 min. 20,67 sek. Poprzedni rekord należał do Algierczyka N. Morcelli i był równy 7 min. 25,11 sek. Drugi na tym dystansie był Kenijczyk S. Kororia (7:43,17), a trzeci Włoch G. Di Napoli (7:46,39).

W biegu na 1500 m zwyciężył N. Morcelli (3:29,99). Wyrzucił on biegacza z Burundi V. Niyongabo (3:31,01) i Kenijczyka L. Roticha (3:31,06). Bieg na 800 m wygrał Duńczyk W. Kipketer. Jego czas 1 min. 41,83 sek. tylko o 0,1 sek. gorzej od rekordu świata. Drugie i trzecie miejsce zajęli Kenijczyk D. Kiptoo (1:43,42) i P. Kibitok (1:43,55).

Rzut oszczepem wśród kobiet wygrała Kubanka X. Rivero — 66,14 m. Druga była Rosjanka O. Zworynkowa (66,24), a trzecia Kubanka I. Lopez (63,14). Litowska zawodniczka R. Ramanauskaitė osiągnęła wynik 60 m 90 cm.

W biegu na 400 m zwyciężył D. Kamoga z Ugandy (44,57). Drugi na miejscu zajął C. Harrison (USA) — 45,22, a trzeci I. Thomas (W. Brytania) — 45,23.

W pchnięciu kulą zwyciężył Włoch P. del Soglio — 21,00. Litewski kulomiot S. Kleiza osiągnął tylko 18,89.

\*\*\*

Na zawodach w Pradze Czeszka D. Bartova poprawiła o 1 cm należący do niej rekord świata w skoku o tyczce. Zawodniczka przeszła poprzecznie na wysokość 4 m 23 cm.

Podczas zawodów w chodzie sportowym w Gdańsku Litwinka S. Miliusauskaitė na dystansie 10 km była trzecia.

Inf. wt.

Pięciobój

Sukces zawodnika węgierskiego

Podczas mistrzostw świata juniorów w pięcioboju nowoczesnym w czeskiej miejscowości Usti nad Labą zwyciężył Węgier G. Balogh (5:678 pkt). Medal srebrny zdobył Meksykanin H. De La Vega (5:554 pkt), a brązowy Austriak D. Gruber (5:540 pkt). Pięcioboiści litewscy wilianian T. Verselis zajęli 15 miejsce (5:310 pkt).

W rywalizacji sztafet — ostatniej konkurencji mistrzostw — zwyciężyła Białoruś przed Węgrami i Niemcami. Ogółem w zawodach wzięło udział 77 pięcioboiści z 25 państw.

Inf. wt.

Piłka nożna

Dusan Uhrin trenerem Euro'96

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Czech Dusan Uhrin decyzją Technicznej Grupy UEFA uznany został za najlepszego trenera turnieju Euro'96. W finale mistrzostw Europy Czesi ulegli 1:2 Niemcom. Uhrin, Słowak z pochodzenia, po zdobyciu wicemistrzostwa Europy otrzymał czeskie obywatelstwo.

Dyrektor techniczny UEFA Andy Rowley przed dziesięcioletnim tonyrskim meczem w Pradze między reprezentacjami Czech i Irlandii uhonoruje Uhrina pamiątkową plakietką i zegarkiem z wygrawowanym napisem. Szkoleniowiec prowadzi reprezentację Czech od stycznia 1994 r.

Mecze eliminacyjne

Oto wyniki spotkań eliminacyjnych na kontynencie amerykańskim: Kolumbia — Ghile 4:1, Bolivia — Peru 0:0, Argentyna — Paragwaj 1:1, Ekwador — Wenezuela 1:0. Prowadzi Kolumbia, która zgromadziła 10 pkt po 4 spotkaniach. O punkt mniej mają piłkarze Ekwadoru.

W meczach eliminacyjnych w strefie CONCACAF Kanada wygrała z Panamą 3:1, a piłkarze Trynidadu i Tobago przegrali z Kostaryką 0:1. W meczu towarzyszym Norwegia pokonała Grecję 1:0.

J. Havelange w Polsce

W poniedziałek przybył do Polski prezydent FIFA Joao Havelange, a

wraz z nim inni członkowie delegacji Światowej Federacji Piłkarskiej Issa Hayatou i Walter Gagg.

To trzecia wizyta J. Havelange w Polsce. Tym razem prezydent FIFA przybył, by zapoznać się z realiami rozwoju futbolu młodzieżowego w Polsce. Będzie też honorowym gościem na czeskim meczu piłkarzy Polski i Niemiec w Zabrzu.

Koszykówka

Turniej w Belgradzie

Dobiegł końca turniej koszykowy o Puchar Belgradu. W finale graczy zespołu Olympiakos Pireus pokonał belgradzki Partizan 67:65 (31:29). W walce o trzecie miejsce Alba Berlin zwyciężyła z Crvena Zvezda Belgrad 75:70, a o piąte miejsce Benetton Treviso pokonał moskiewskie Dynamo 92:81.

Piłka ręczna

Turniej w Bad Urach

Dziesiąte miejsce zajęły zawodniczki mistrza Polski Montex Lublin w silebo w obzadnym turnieju międzynarodowym w niemieckiej miejscowości Bad Urach. Lublinianki rozegrały o zwycięstwa nad mistrzem Francji ASPST Metz 13:10, przegrywając poostatnie spotkanie koleżanki z wicemistrzem Węgier Ferencvarosem Budapest 12:16, wicemistrzem Niemiec BVB Dortmund 13:15, zwyciężąc Pucharu Zdobywców Pucharów TV Lützellinden 15:18 oraz zdobywając Pucharu Eury Podravką Koprivnica (Chorwacja) 8:11. W turnieju, w którym uczestniczyły najlepsze klubowe zespoły europejskie mecze trwały 2x15 minut.

Siatkówka

Polacy w półfinale

Polscy siatkarze po zwycięstwach z jednakowymi wyniwo Klem 3:1 nad Grecją i Włochami awansowali do półfinału mistrzostw Europy juniorów, które odbywają się w izraelskiej miejscowości Natania. W swej grupie Polacy zajęli pierwsze miejsce (9 pkt), na drugim uplasowali się Włosi (8 pkt), a na trzecim Grecja (8 pkt). Po 7 pkt nabrali Francuzi i Finowie, a 6 Białorusini. W drugiej grupie pierwsze miejsce zdobyli Rosjanie przed Holandami i Belgią. Tak więc dziś w 1/2 finału Polska zagra z Holandią, a Włochy z Rosją.

Inf. wt.

Hokej na lodzie

O Puchar Świata

Reprezentacja USA pokonała Rosję 5:2 (2:0, 3:1, 0:1) w rozegranym w Nowym Jorku przedostatnim meczu grupy zamorskiej hokejowego Pucharu Świata. Polacy na punktni na pierwszą pozycję wysunęła się drużyna USA, która ma 4 pkt. Na drugim miejscu z tyłu punktami jest Kanada, a zespół Rosji zajęł trzecie miejsce (2 pkt). W grupie pozostał do rozegrania mecz USA — Słowacja, który już nie wniesie zmian w tabeli.

5 września odbędzie się mecz Rosja — Finlandia, którego zwycięzca wejdzie do półfinału. W drugim meczu zmierzą się drużyny Kanady i Niemiec. Zwycięzca tego meczu również będzie grą w półfinale, w którym wystąpi również zwycięzca grup — Szwecja i USA.

W kilku wierszach

W zakończonych w Walbrzychu mistrzostwach świata w zapaśach w stylu klasycznym wśród juniorów wilianian R. Puikis zajęł szóste miejsce w wadze 63 kg.

Polacy Alina Podgajna i Szymon Kolesnik zdobyli w dwuboju srebrne medale na mistrzostwach Europy juniorów do lat 16 w podnoszeniu ciężarów w bułgarskiej miejscowości Burgas. Trzecie lokaty zajęli Ilona Szczepańska, Bartosz Ostrowski i Hubert Janiszek.

Wyniki spotkań turnieju światowego Grand Prix siatkarzy (Sandia Japonia): Chiny — Kuba 3:0, Rosja — Japonia 3:1, Chiny — Japonia 3:2, Kuba — Rosja 3:1.

Indyjski arcymistrz V. Anand został zwycięzcą turnieju w grze blyskawicznej w Genewie. Wzięło w nim udział 4 szachistów. W półfinale G. Kasparow wygrał z Anandem 2:1, w meczu o tytuł zwyciężył Anand z Anglikiem S. Speelmanem. W grze finałowej Kasparow i Anand wygrali po jednej partii. W trzecim spotkaniu (czys skrócono do 5 min.) zwyciężył arcymistrz indyjski.

Własny kąt. Jak go zdobyć?

(Dokończenie ze str. 1)

Co trzeba robić?

Pani minister powiedziała, że narodowy plan działania na 1996-2000 został opracowany zgodnie z wymogami konferencji Habitat II ONZ. Na jego podstawie postanowiono polepszyć planowanie i rozwój infrastruktury miast i osiedli z uwzględnieniem wymagań rozwoju transportu i zainteresowań mieszkańców; zorientować rynek finansowy na udzielanie długoterminowych kredytów; stworzyć infrastrukturę hipoteczną (odpowiednia ustawa już została przyjęta); zwiększyć efektywność systemów pomocy socjalnej; zwiększyć możliwości samorządów w budownictwie mieszkaniowym; zmniejszyć zużycie energii; zmniejszyć zanieczyszczenie środowiska; zadbać o budownictwo na wsi i in.

Zamiast ulgowych kredytów — darmowe mieszkania?

Uwzględniając trudną sytuację mieszkańców Litwy dyrektor generalny Funduszu Programów Socjalnych Litwy Juozas Kupliuskas zaproponował dawać osobom wspieranym przez państwo darmowe mieszkania. Z tym, że będą one w gestii samorządów.

Pan dyrektor powiedział, że system kredytów ulgowych nie zdał egzaminu: w 1995 r. z 25 tys. podań

rodzin wileńskich, które ubiegły się o kredyty ulgowe, otrzymało je zaledwie 30. Ostatecznie zaś zalażatwo wszelkie wymagane formalności zaledwie 11 rodzin. Z 2.725 rodzin korzystających z pomocy socjalnej (II grupa) uzyskało kredyty i zalażatwo wszelkie formalności tylko 7 rodzin.

Dla uboższych trzeba dawać mieszkania muniipalnie, jak to robi się na świecie — powiedział pan dyrektor — i nie bawić się w kredyty. Przedstawiciel kowieńskiej firmy "Statybos stiklas" dodał, że ponieważ budowa nowych mieszkań jest dziś o wiele droższa od ceny starych — trzeba ludziom potrzebującym wsparcia po prostu remontować stare domy.

Kultura bytu i oszczędność

O tym mówił prof. Wileńszczan Instytutu Pedagogicznego Zita Žebrauskienė.

— Mieszkanie, to nie tylko cztery ściany — powiedziała p. Žebrauskienė — to system wychowania, oddzielna infrastruktura, o której dziś w ogóle się nie mówi. Sąsiedzi mieszkają latami na jednej klatce schodowej i się nie znają. W sklepach pojawiają się coraz to nowe środki piorące, farby, lakiery, materiały budowlane, tkaniny, obuwie, żywność, a młodzi (i ci starszy) nie o nich nie wiedzą, bo toną we wszelkiego rodzaju informacjach. Wyżalił ekonomii gospodarstwa domowego WIP pomaga młodym

zorientować się w morzu informacji, uczy, co jest do czego i "z czym się to je", a poza tym — jak obcować z sąsiedzami, jak dbać o wspólne mienie — dom, jak najoszczędniej prowadzić gospodarstwo domowe.

— Czy wiecie, ile zużywa człowiek wody na umycie zębów? — spytała pani Žebrauskienė. — Pół kubka, kubek... — padły z sali odpowiedzi.

— Nie, powiedziała p. Žebrauskienė — 7 litrów. No bospuszcz wodę, potem idziemy do toalety, potem rozmawiamy z sąsiadką... A woda się leje... A spojrzcie (nawet w tej sali) jak zabudowane są "starenie" radiatory, ileż to kalorii idzie na ogrzewanie tych "parawanów".

Pani Žebrauskienė przytoczyła konkretne dane o tym, ile może zaoszczędzić gospodyni sama szycie coś dla rodziny, sama przeprowadzając drobne remonty mieszkania czy naprawiając sprzęt.

Nowy ośrodek informacyjny

Na zakończenie seminarium pani minister Baranauskienė powiedziała, że przy Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki znacznie wkrótce działac ośrodek, który będzie informował mieszkańców o tym, gdzie można dostać i gdzie na Litwie produkuje się materiały budowlane.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

## Białoruś

### Wniosek o odsunięcie prezydenta od władzy

Frakcja liberalów rozpoczęła we wtorek zbieranie podpisów deputowanych pod wnioskiem o odsunięcie prezydenta od władzy, wszczyńając tym samym formalnie przewidzianą prawem procedurę — poinformowali na poniedziałkowym, ulicznym "spotkaniu z wyborcami" w Mińsku członek frakcji, wiceprzewodniczący parlamentu Hienadz Karpienka.

Karpienka dodał, że pod wnioskiem jako pierwsi podpiszą się on sam i przewodniczący frakcji liberalów, Stanisław Bogdankiewicz.

Aby wniosek odpowiadał wymaganiom Konstytucji i mógł zapoczątkować procedurę zmierzającą do pozabawienia Łukaszenki urzędu, musi go podpisać co najmniej 70 deputowanych.

## Bliski Wschód

### Nadal brak porozumienia co do szczytu Netanjahu — Arafat

Do wczesnych godzin porannych we wtorek trwało spotkanie szefa palestyńskich władz autonomicznych Jasera Arafata z negocjatorem izraelskim Itchakiem Molho. Z nieoficjalnych informacji wynika, że nadal brak porozumienia w sprawie terminu pierwszego spotkania Arafata z premierem Izraela Beniaminem Netanjahu.

Równolegle w Tel Awiwie toczą się rozmowy na niższym szczeblu, prowadzone w rezydencji norweskiego dyplomaty Terje Larsena, najwyższego rangą przedstawiciela ONZ na terenie objętym autonomią palestyńską.

Komentując przebieg negocjacji, główny doradca Netanjahu Dore Gold określił je jako "ogromnie pozytywne", ostrzegając jednak przed zbytnim pośpiechem w rokowaniach.

Gold zaznaczył, iż jeśli negocjatorom uda się osiągnąć porozumienie w podstawowych kwestiach, dotyczących pokoju na Bliskim Wschodzie, do szczytu Netanjahu — Arafat mogłoby dojść "w ciągu kilku godzin".

Komentując poniedziałkową wypowiedź Arafata, że Palestyńczycy mogą odwołać się do międzynarodowego arbitrażu, by utrzymać proces pokojowy z Izraelem, Gold odrzucił taką koncepcję stwierdzając, iż wysuwając propozycję, Arafat chciał jedynie wyrzucić nacisk na izraelskich negocjatorów.

## Togo

### Epidemia cholery

Epidemia cholery spowodowała w sierpniu śmierć ośmiu osób w stolicy Togo Lome — podały źródła oficjalne w tym afrykańskim kraju.

Szef służby epidemiologicznej Kodjo Aleki poinformował, że w sierpniu w Lome i okolicy stwierdzono co najmniej 74 poważne przypadki biegunki, z których 23 okazały się cholerą. Od początku roku w całym kraju zanotowano 512 wypadków ciężkiej biegunki, z których 23 spowodowały zgon chorych. Władze sanitarne Togo rozwinęły wśród ludności kampanię mającą skłonić do stosowania zasad higieny.

## Chiny

### 31 osób zginęło w katastrofie autobusu

Co najmniej 31 osób zginęło w katastrofie autobusu w południowych Chinach. Liczba ofiar może okazać się znacznie wyższa. Wielu z 41 rannych jest w stanie krytycznym — podała wtorkowa prasa pekkańska.

Do wypadku doszło w piątek w prowincji Guizhou. Autobus, przewożący 73 robotników wiejskich, z nie wyjaśnionych przyczyn stoczył się w przepaść.

## Bośnia

### Chorwacy czekają na gwarancje

Chorwacy bośniacki, którzy do 31 sierpnia mieli rozwiązać swe samowładne państwo — Herceg-Bośnię, zignorowali termin wynegocjowany przy udziale USA. Zapowiedzieli, że przystąpią do likwidacji swej "republik" dopiero, gdy uzyskają gwarancje, iż równocześnie przestaną istnieć instytucje przedwojennej, zdominowanej przez Muzułmanów Bośni.

Zgodnie z porozumieniem pokojowym z Dayton, ministerstwa starej republiki Bośni i Hercegowiny oraz Herceg-Bośni mają być połączone i stworzyć jeden, dwunarodowy rząd federacji chorwacko-muzułmańskiej. Na razie jest to czysta teoria, a wcielanie jej w życie opóźniają zarówno Chorwacy, jak i Muzułmanie. Formalnie Herceg-Bośnia przestała istnieć 31 sierpnia, ale na przeprowadzenie fuzji obie strony dostały czas do 15 września.

"Praktycznie nie się stało 31 sierpnia — oświadczył w poniedziałek w Mostarze przewodniczący parlamentu Herceg-Bośni Ivan Bender. — Republika Herceg-Bośni istnieje dzisiaj, ponieważ nie otrzymaliśmy niezbędnych gwarancji, że nasz federalny partner przekaza władzę federacji. Będziemy respektować wszystko, co podpisali nasi przedstawiciele w Genewie, ale nie jednostronnie. Oczekujemy, że nasz federalny partner uczyni krok równocześnie z nami."

Wypowiedź Bendersa przeczy oświadczeniom amerykańskich mediatorów, którzy stwierdzili w piątek, że Muzułmanie wywiązali się ze swojej części umowy i że teraz kolej na Chorwatów.

## Irak

### Atak raketowy USA na obiekty przeciwlotnicze

Rzecznik Pentagonu zaznaczył, że decyzję w sprawie wtorkowego rannego ataku na wybrane cele obrony przeciwlotniczej w Iraku podjął prezydent Bill Clinton.

Amerykańskie koła wojskowe, cytowane przez agencje, dodają, iż rakiety zostały wysłane zarówno z pokładu samolotów, jak i okrętów floty wojennej USA znajdujących się na wodach Zatoki Perskiej. Jest tam m.in. lotniskowiec USS "Carl Vinson", na którego pokładzie znajduje się 70 samolotów. Na Morzu Śródziemnym stacjonuje natomiast inny amerykański lotniskowiec — "Enterprise". Amerykańskie źródła nie wykluczają, iż uda się on na wody Morza Czerwonego.

Konradmiral Edward Moore dodał, że 13 pocisków raketowych zostało wysłanych z samolotów typu B-52. Pozostałe 14 rakiet wysłano z niszczycy "Laboon" i "Shilo".

Konradmiral potwierdził, że atak został przeprowadzony na osobisty rozkaz prezydenta Billa Clintona jako reakcja Stanów Zjednoczonych na wkroczenie wojsk iraackich do strefy kurdyjskiej w północnym Iraku.

Iracka telewizja oficjalnie potwierdziła fakt amerykańskiego ataku raketowego na cele w Iraku. Bez podawania jakichkolwiek szczegółów, łącznie z celem ataku, poinformowano o "nowej amerykańskiej agresji", wymierzonej przeciwko Irakowi.

Przebywający w Bagdadzie dziennikarze potwierdzili natomiast, że miejscowa obrona przeciwlotnicza odpowiedziała ogniem na amerykańskie rakiety.

Według amerykańskiej sieci CNN, atak USA na cele w Iraku trwał w sumie 45 minut — użyto 20-30 pocisków raketowych typu Cruise.

Przywódca iracki Saddam Husajn wezwał we wtorek w południe iraackie siły zbrojne do "stawienia oporu Amerykanom".

Według Saddama Husajna wiele amerykańskich rakiet wystrzelonych z samolotów i okrętów marynarki wojennej USA "zostało strąconych", a tym samym nie zdołało osiągnąć celów.

Saddam Husajn oświadczył, że Irak nie uznaje już stref zakazanych ustanowionych w 1993 roku, w których nie mogą przebywać iraackie samoloty wojskowe.

NA ZDJĘCIU: powstańcy kurdyjscy.

Fot. EPA-ELTA



## Kolumbia

### Po ataku partyzantów — 65 żołnierzy zaginionych

Dowódca kolumbijskich sił zbrojnych, admirał Hoidaln Delgado oświadczył, że 65 żołnierzy uznaje się za zaginionych po ataku lewicowych partyzantów na bazę wojskową w dżungli, w południowo-zachodniej części kraju.

"Jest ich 65" — powiedział Delgado dziennikarzom, którzy pytali o ogólną liczbę zaginionych i prawdopodobnie wziętych do niewoli przez rebeliantów w wyniku ataku, w którym zabito co najmniej 27 żołnierzy.

Minister obrony Juan Carlos Esguerra stwierdził wcześniej, że nie jest znane miejsce pobytu 41 żołnierzy po ataku na bazę wojskową Las Delicias w prowincji Putumayo. Reuter pisze, że liczba podana przez admirała Delgado prawdopodobnie jest oparta na nowszych informacjach.

## USA

### Clinton i Dole rozpoczęli decydującą fazę kampanii wyborczej

Demokratyczny prezydent Bill Clinton i kandydat republikanów Bob Dole wymienili w poniedziałek ostre uwagi na temat podatków podczas wieców zorganizowanych w Dniu Pracy, które rozpoczęły decydującą fazę kampanii przed amerykańskimi wyborami prezydenckimi z 5 listopada.

Na dwa miesiące przed głosowaniem kandydaci na prezydenta i wiceprezydenta podrozwali ostatnio po kraju rozpoczynając sprint do linii mety wyjścia do Białego Domu. Clinton wystąpił w poniedziałek w trzech miastach stanów Arkansas i Wisconsin, Dole przebywał w Missourii i Utah, wiceprezydent Al Gore prowadził kampanię w Minnesocie, zaś republikanicki kandydat na wiceprezydenta Jack Kemp w stanie Michigan.

Według ostatniego sondażu dla telewizji CNN i dziennika "USA Today", Clinton ma 21-punktową przewagę nad Dole'em. Reuter pisze, że żaden z kandydatów nie wyrównał tak dużej różnicy po Dniu Pracy. Jednakże w wywiadzie dla dziennika "New York Times" kandydat republikanów zakwestionował dane sondaży i oświadczył, że jego własne badania wykazują, iż pozostaje w tyle za Clintonem tylko o 10 punktów.

Dole nadal pokłada wielkie nadzieje w propozycji zredukowania podatków dochodowych o 15 proc., mogącej — jego zdaniem — okazać się punktem zwrotnym w kampanii.

Clinton dowodzi, że redukcja ta spowoduje ogromną dziurę w budżecie federalnym i wzrost bankowych stóp procentowych.

Clinton po tygodniu podróżyowania pociągami i autobusami, przesłał się na bardziej tradycyjny dla prezydentów środek transportu — samolot Air Force One i udał się w poniedziałek do miasta De Pere, w stanie Wisconsin, gdzie witały go największe tłumy w trakcie dziewięciodniowej eskapady wyborczej do 10 stanów. W wiccu w parku Voyageur, nad brzegiem rzeki Fox, zgromadziło się 25 000 ludzi. Po zatrzymaniu się jeszcze w Milwaukee Clinton powrócił do Waszyngtonu.

**Rosja**

**Ceną niepodległości Czecheni może być jej podział**

Ceną niepodległości Czecheni może być jej podział, gdyż Kreml potrzebuje północnej części republiki, którydy biegnie rurociąg, mający dostarczać na Zachód ropę naftową z azerbejdżańskich złóż w Morzu Kaspijskim — pisze w poniedziałek agencja EFE.

Władimir Łukin, przewodniczący komisji parlamentarnej ds. międzynarodowych oraz doradca pełnomocnika Kremla w Czecheni, Aleksandra Lebiedzia, oświadczył w poniedziałek, że Czechenia może wyjść z porozumień pokojowych zupełnie inna niż się wydaje powstańcom.

Łukin, który uczestniczył w ostatnich negocjacjach z powstańcami czecheńskimi, powiedział, że odrzucili oni propozycję włączenia zasady integralności terytorialnej do pakietu norm międzynarodowych, na których będą się opierać stosunki między Rosją i Czechenią. "Ostrzegłem ich, że jeśli nie przyjmą

tej zasady, to nie zagwarantuję jej integralności terytorialnej, choćby się uznali za niepodległych. Nie posłuchali mnie i teraz nikt nie może zagwarantować, że Czechenia nie będzie ostatecznie inna, niż to sobie wyobrażają" — powiedział o czecheńskich negocjatorach.

W ubiegłym tygodniu, gdy zaczęło się krystalizować porozumienie pokojowe w Czecheni, w Moskwie zyskała na popularności idea odebrania Czecheni obszarów na północ od rzeki Terek. Były one swego czasu zamieszkałe przez rosyjskich Kozaków, przeciwnych czecheńskiemu separatyzmowi i pragnących, by ich ziemie stały się częścią Rosji. Projekt ten traktowano jako ewentualny

sposób ochrony ludności rosyjskiej i prorosyjskiej tych rejonów.

Zdaniem wielu komentatorów, Rosji chodzi jednak o rzekomość i co innego. Na północy Czecheni biegne rurociąg, który łączy bogate azerbejdżańskie złoża ropy naftowej z portami rosyjskimi nad Morzem Czarnym. Obserwatorzy ci wskazują, że nie przypadkiem Rosja wysłała wojska do Czecheni w grudniu 1994 r., czyli w 4 miesiące po podpisaniu pierwszego, wielkiego porozumienia na sprzedaż azerbejdżańskiej ropy na Zachód.

Rosji udało się zostać udziałowcem kilku międzynarodowych kontraktów w Azerbejdżanie oraz doprowadzić do tego, że jeden ze szlaków transportu azerbejdżańskiej ropy będzie bieł przez ziemie rosyjskie — przez Dagestan i Czechenię do czarnomorskiego portu Noworosyjsk.

**Lebied': wojna pochłonęła 80 tys. istnień ludzkich**

General Aleksandr Lebied', sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa i wysłannik Borysa Jelcyna do Czecheni, powiedział w poniedziałek w wywiadzie dla rosyjskiej telewizji publicznej ORT, że wojna w Czecheni pochłonęła 80 tys. istnień ludzkich i że 80 proc. zabitych — to cywile.

Według Lebiedzia, margines bledu w tych szacunkach wynosi 10 tys.

Rosjanie oskarżyli we wtorek partyzantów czecheńskich o koncentrację sił w wielu miejscach w Czecheni, co stanowi naruszenie porozumienia o demilitaryzacji podpisanego pod koniec sierpnia — poinformowała agencja Interfax.

Partyzanci przegrupowali się przede wszystkim w południowej części stolicy Czecheni Grozno i w rejonach Gudermesu, miejscowości Gerzel-Aul (na

wschodzie) i Znamienskoje (na północy) — podalo biuro prasowe wojsk rosyjskiego MSW.

Sytuacja w tej północnokaukaskiej republice pozostaje spokojna. Jeden oddział rosyjskiego MSW ostrzelano w południowej części Grozno, ale nikt nie został ranny — poinformowało to samo źródło we wtorek rano.

Zwolennicy szefa prorosyjskich władz Czecheni, Doku Zawgajewa, tworzą zbrojne formacje na północy republiki, chcąc przekształcić je te-

reny w bastion walki z separatyzmem — informuje agencja EFE, powołując się na dowództwo wojsk rosyjskich w Czecheni.

Wspomniane formacje mają być jednostkami samobrony, które będą chronić członków prorosyjskich władz czecheńskich, ich rodziny oraz struktury wojskowe przeciwne władzom separatystycznym.

Zawgajew odrzucił niedawno porozumienie pokojowe, do którego doprowadził pełnomocnik Kremla w Czecheni Aleksandr Lebied', uznając je za "zdradzenie" spierzymców Rosji w Czecheni. Zapewnił też, że "tysiące" patriotów czecheńskich będzie walczył przeciwko separatyzmowi.

**W. Brytania-Szkocja**

**Odnaleziono serce króla, który wywalczył dla Szkocji niepodległość**

Archeolodzy brytyjscy potwierdzili autentyczność średniowiecznej skrzynki, zawierającej zmumifikowane serce szkockiego króla Roberta Bruce'a, który w 1314 roku uwolnił Szkocję spod panowania Anglików.

Skrzynka, którą odkopano w ubiegły czwartek w Edynburgu, była już raz znaleziona w 1921 roku, po czym, przed ponownym umieszczeniem jej w ziemi, włożono ją do drugiej, ołowianej kasy. Jednakże od tamtego czasu zapomniano, w którym dokładnie miejscu zakopana została podwójna skrzynka.

Ołowiana kasetka, na którą natrafiono podczas prac archeologicznych w opactwie Melrose, 50 km na południowy wschód od Edynburga, została otwarta w poniedziałek w szkockiej stolicy.

Wewnątrz, archeolodzy z rządowej organizacji "Szkocja historyczna" znaleźli drugą, śred-

niowieczną kasetkę w stożkowej formie, oraz zawiniętą w kawałek papieru płótkę z miedzi, na której zaznaczono, iż kuferek zawiera serce króla Roberta Bruce'a, odkopane po raz pierwszy w 1921 roku.

Archeolodzy postanowili więc nie otwierać oryginalnej kasetki, bowiem ta została już spenetrowana na początku lat 20. Królewskie serce zostanie pochowane ponownie "z wszystkimi honorami" — jak zaznaczono.

Robert Bruce koronowany został na króla Szkocji w 1306 roku. Walczył z wojskami angielskimi pod Bannockburn w 1314

roku. W 1328 r. proklamował niepodległość Szkocji na mocy traktatu z Norhampton.

Król wyraził życzenie, by jego serce złożono w opactwie Melrose, ale według legendy, na łóżu śmierci w 1329 roku miał poprosić jednego ze swych najbliższych przyjaciół, by zabrał ze sobą jego serce na wyprawę krzyżową.

Sir James Douglas wypełnił obietnicę daną umierającemu królowi, ale zginął w czasie jednej z bitew z Maurami w Hiszpanii, a kasetkę z królewskim sercem odnaleziono przy zwłokach dzielnego rycerza.

Serce walecznego króla Roberta Bruce'a zostało ostatecznie ponownie sprowadzone do Szkocji i spoczęło w Melrose, podczas gdy jego zwłoki pochowano w Dunfermline /na północ od Edynburga/.

**USA-Watykan**

**Stary samochód papieża poszedł za 102 tys. dolarów**

Ford Escort, którym papież — wówczas jeszcze kardynał Karol Wojtyła — jeździł w r. 1975, został sprzedany w niedzielę na aukcji w Auburn w USA za 102 000 dolarów.

Nabywca, 31-letni Jim Rich z Chicago, ma zapewnioną darmową podróż do Rzymu, a także wizytę u papieża, który ma mu wręczyć kluczyki do srebrzystoniebieskiego samochodu. Wycieczka obejmuje też udział w mszy w prywatnej kaplicy papieskiej w Bazylice św. Piotra i zdjęcie z Janem Pawłem II.

Czterozdrowiwoy ford był przechowywany w magazynie od chwili, gdy w r. 1978 Karol Wojtyła został papieżem. W marcu 1996 roku Fundacja Papieska przekazała go na międzynarodową aukcję samochodów w Auburn w amerykańskim stanie Indiana.

Pieniądze za forda mają być przekazane na dwa, jak pisze agencja Associated Press, ulubione papieskie przedsięwzięcia: rozszerzenie Domu Polskiego Pielgrzyma w Rzymie i fundusz stypendialny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

**Włochy**

**Komórki wątroby szczura wytwarzają ludzką insulinę**

Grupa naukowców z Instytutu Św. Rafaela w Mediolanie zakończyła udany eksperyment genetyczny: doprowadzili do wytwarzania ludzkiej insuliny przez komórki wątroby szczura. Być może oznacza to znalezienie drogi do leczenia cukrzycy młodzieńczej.

Dyrektor naukowy szpitala Św. Rafaela, Guido Pozza, oświadczył, że odkrycie oznacza ważny postęp, jeśli chodzi o metody terapii genetycznej cukrzycy.

"W cukrzycy insulino-zależnej — powiedział Pozza — komórki trzustki produkujące insulinę ulegają zniszczeniu i dlatego leczenie tej choroby polega na próbach doprowadzenia do regeneracji funkcji wydzielania insuliny w ilościach odpowiadających zapotrzebowaniu organizmu chorego".

"Naszym celem — tłumaczył prof. Pozza — jest "nauczyć" produkowania insuliny komórki pobrane z wątroby chorego. Nie wywoła to zjawiska odrzutu, ponieważ komórki te, poddane manipulacji genetycznej, zostaną następnie uznane za własne".

Gen insuliny ludzkiej został wprowadzony z powodzeniem do komórek wątroby szczura, które zaczęły produkować insulinę ludzką.

"Zbyt wczesny jednak na prognozy, kiedy cały ten mechanizm będzie mógł zacząć działać w organizmie człowieka" — zastrzegł się prof. Pozza.

Jednakże — dodał on — "eksperyment z naukowego punktu widzenia został przeprowadzony prawidłowo", co oznacza, że tą drogą można uzyskiwać insulinę ludzką.

**W. Brytania**

**Nieważna karta kredytowa księżnej Diany**

Brytyjska księżna Diana musiała nadszarpnąć wynosząc podobno 17 mln funtów oszczędzanie rozwodowe, by zapłacić gotówką za dwie szminki, gdy okazało się, że jej karta kredytowa w ulubionym londyńskim sklepie straciła ważność — podała we wtorek bulwarowy dziennik "The Sun".

Dziennik pisze, że Diana, której rozwód z następcą brytyjskiego tronu, księciem Karolem ostatecznie orzeczono w ubiegłym tygodniu, była czerwona ze złości, gdy sklepowy czynniki dwukrotnie wypłuk kartę kredytową, którą chciała uregulować należność za dwie pomadki do ust za 24 funty.

Rzecznik Diany obwiniał elegancki magazyn Harveya Nicholls'a w dzielnicy Knightsbridge, że spóźnił się z przysłaniem księżnej nowej karty kredytowej.

**Belgia**

**Filmowa "Emmanuelle" jest także malarką**

Filmowa "Emmanuelle", czyli holenderska aktorka Sylvia Kristel, jest również malarką. Właśnie w jednym z salonów w Brukseli wystawiła miniespozycję swych prac.

Film "Emmanuelle" zrobił w latach 70-tych karierę światową jako pierwszy tej klasy film erotyczny.

Kristel maluje od dziecka. Nie uważa siebie za artystkę, chociaż jej rysunki zilustrowały książki belgijskiego pisarza Hugo Clausa i francuskiego autora Rolanda Topora.

Sylvia Kristel pochodzi z Amsterdamu, ale od 5 lat mieszka w Brukseli i kontynuuje karierę aktorską, malując tylko dla przyjemności.

**Dania**

**Odnaleziono list Hansa Christiana Andersena**

Odnaleziono autentyczny list duńskiego bajkopisarza, Hansa Christiana Andersena, w którym gratuluje on swemu przyjacielowi z okazji ślubu. Poinformował o tym we wtorek duński literaturoznawca, z Ośrodka Andersena, Johan de Mylius.

Czterozdrowiwoy list, napisany w czerwcu 1859 roku przez Andersena do swego ożenionego przyjaciela znaleziono niedawno w archiwach Uniwersytetu w Odense, w środkowej Dании.

Hans Christian Andersen, najsłynniejszy duński pisarz /1805 — 1875/ jest autorem 156 bajek, znanych i czytanych nadal na całym świecie, w tym "Brzydkie kaczątko" i "Królowa Śnieżka". W swym życiu napisał ponadto tysiące listów.

**Polityka**

**Kwaśniewski: liberalizacja ustawy o aborcji, to przeciwdziałanie obłudzie**

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział na konferencji prasowej w Karmieniu Żabkowickim (woj. walbrzyski), że liberalizacja ustawy antyaborcyjnej, to przeciwdziałanie obłudzie.

Proszony o komentarz w sprawie zarzutów, jakie środowiska katolickie wysuwają wobec Sejmu po

liberalizacji ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, prezydent opowiedział się za partnerskim traktowaniem kobiet w sprawach życia erotycznego, rodzenia dzieci itp. "Upodmiotowienie kobiety i jej partnerska pozycja w małżeństwie, to droga do

tego, aby problem aborcji zniknął — podkreślił Kwaśniewski. Będę szczęśliwy, jeżeli problem aborcji w ogóle nie będzie występował, bo przecież o to chodzi. Natomiast liberalizacja tej ustawy to przeciwdziałanie obłudzie, która niestety miała miejsce w ostatnich latach" — dodał.

**ROP: postkomuniści celowo pogłębiają podziały w społeczeństwie**

Jan Olszewski, lider ROP twierdzi, że nowelizacja tzw. ustawy anty-aborcyjnej jest świadomym działaniem zmierzającym do stworzenia przez wyborami parlamentarnymi dodatkowych ideowych podziałów w społeczeństwie. Jest to celowa gra polityczna prowadzona przez siły postkomunistyczne — powiedział Olszewski dziennikarzom.

Według ROP, legalizacja przez Sejm "aborcji na życzenie" ma charakter działań antynarodowych. Olszewski oświadczył, że po wyborach parlamentarnych ROP zrobi wszystko, aby wprowadzić "szczególną ochronę życia każdej osoby ludzkiej od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci". Zdaniem ROP, "SLD i jej ideowi popleczyńcy" uchwalając nowelizację zerwali i tak już trudny dla społeczności katolickiej kompromis. Do popleczyńców SLD zaliczona została cała UW, gdyż jej posłowie przeciwni nowelizacji nie opuścili sali sejmowej. ROP ocenia, że "zabijanie nienarodzonych" promują te rządy, które są niezdolne do pomocy rodzinom wielodzietnym.

Lider ROP podtrzymuje

propozycję porozumienia wyborczego z "Solidarnością", na zasadach przedstawianych przed czerwcowym zjazdem związku. Oznacza to, że ROP nie widzi możliwości współpracy z "Solidarnością" w ramach Akcji Wyborczej "S". Olszewski powtórzył, że koalicja taka musi być spójna ideowo i programowo. Jacek Kurski, rzecznik ROP, mówił w lipcu, że proponowano "S" partnerski układ, w którym jedną trzecią stanowiliby przedstawiciele związku, jedną trzecią ROP i jedną trzecią członkowie pozostałych formacji. Olszewski powiedział, że dobra pozycja AWS w sondażach nie jest miarodajna, gdyż została ona "podjęta doraznie" na rok przed wyborami. Wszystko więc może się zmienić wraz z rozpoczęciem kam-

panii wyborczej.

W pierwszym dniu nowego roku szkolnego Olszewski zarzucił kierownictwu MEN, że wstrzymał reformę oświaty i podtrzymuje dawny program z lat 1960, 1970 i 1980. Bezpośrednią odpowiedzialność za taki stan rzeczy obarczył lider ROP ministra edukacji narodowej Jerzego Wiatra. Lider ROP powiedział, że Wiatr "usunął" pracowników Biura ds. Reformy systemu szkoły w MEN, którzy pracowali nad nowym programem edukacji. Olszewski twierdzi, że Wiatr "promuje doktrynę wyłącznej kompetencji państwa" w odniesieniu do systemu oświaty i wychowania młodzieży. Ta zasada jest sprzeczna z międzynarodowymi prawami człowieka, które zastrzegają dla rodziców wpływ na wychowanie i kształcenie dziecka — powiedział Olszewski, dodając, że MEN uchyla się od obowiązków zapewnienia systemu powszechnej oświaty.

**Oświata**

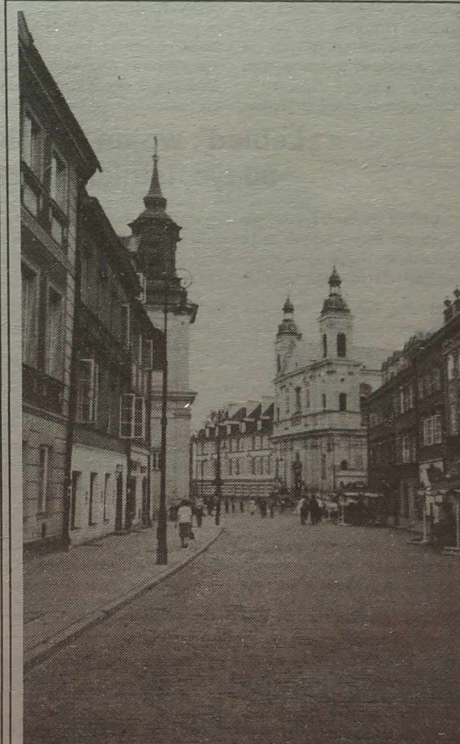
**Nowy rok szkolny mniejszości białoruskiej i litewskiej**

W województwie białostockim języka białoruskiego uczyć się będzie w nowym roku szkolnym 4 tys. osób — uczniów 45 szkół podstawowych i dwóch liceów ogólnokształcących. W jedenaście suwalskich podstawówkach i jednym liceum ogólnokształcącym znajomość języka ojczystego doskonałości będzie 700 uczniów pochodzenia litewskiego.

W Kleszczelach (woj. białostockie) otwarto 2 b.m. nową szkołę podstawową, w której nauczany będzie także język białoruski. W uroczystości wzięł udział prawosławny metropolita Warszawy i całej Polski abp Bazyl.

Na Białostocczyźnie znajdują się największe w kraju skupiska ludności pochodzenia białoruskiego. Szacuje się, iż mieszka tam 180-250 tys. osób, głównie w Białymstoku, Hajnówce, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach i Narwi. Jedynie w Polsce licea ogólnokształcące z białoruskim językiem nauczania funkcjonują w Hajnówce i Bielsku Podlaskim.

Pięć szkół podstawowych z litewskim językiem nauczania funkcjonuje w suwalskiej gminie Puńsk, nazywanej najbardziej litewską gminą w Polsce (80 proc. mieszkańców stanowi ludność pochodzenia litewskiego). Także w Puńsku działa jedyne w kraju liceum ogólnokształcące z litewskim językiem. W podstawówkach w Krasnogrodzie i Krasnowie funkcjonują klasy litewskojęzyczne, zaś w czterech innych szkołach podstawowych nauka języka litewskiego odbywa się podczas zajęć nadobowiązkowych.



NA ZDJĘCIU: warszawska starówka.

Fot. Czesław Malewski

**Wizyta**

**Dobra atmosfera rozmów premiera Portugalii w Polsce**

W bardzo dobrej atmosferze przebiegały rozmowy portugalskiego premiera Antonio Guterresa, jakie przeprowadził w pierwszym dniu swojej oficjalnej wizyty w Polsce.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz po zakończeniu polsko-portugalskich rozmów międzyrządowych powiedział dziennikarzom, że z wielką satysfakcją przyjął potwierdzenie przez premiera Portugalii pełnego poparcia dla procesu rozszerzania struktur europejskich i euroatlantycznych oraz szczególnego poparcia dla dążeń Polski do uzyskania członkostwa w tych strukturach. Również prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział, że z radością stwierdza, iż stanowisko Portugalii w kwestii rozszerzenia NATO i Unii Europejskiej jest klarowne i zgodne z polskimi oczekiwaniami.

Zdaniem szefa rządu portugalskiego, organizacje europejskie stanowią podstawę bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie. "Polska jest demokracją europejską i właśnie dlatego ma prawo zaistnieć w organizacjach, które gwarantują rozwój i bezpieczeństwo kontynentu" — mówił Guterres.

Premierzy uzgodnili, że zostaną zintensyfikowane konsultacje polityczne między oboma krajami związane z rozszerzeniem Unii Europejskiej. Wyrazili zadowolenie z dotychczasowej współpracy polsko-portugalskiej w walczaniu z przestępczością międzynarodową oraz zapowiedzieli swoje poparcie

dla rozwoju niezbyt bogatej, jak dotąd, współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami z obu krajów m.in. w wymianie technologii i wspólnych inwestycjach na rynkach państw trzecich.

Prezydent Kwaśniewski po spotkaniu z premierem Portugalii powiedział, że Polska i Portugalia mają dobre perspektywy współpracy dwustronnej w zakresie konsultacji politycznych, gospodarki oraz walki z przestępczością.

Portugalski minister gospodarki Augusto Mateus powiedział po spotkaniu z ministrem współpracy gospodarczej z zagranicą Jackiem Buchaczem, że dla otwierającej się na rynki światowe Portugalii Polska jest priorytetowym partnerem w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

**Statystyka**

**Kobiety rzadziej tracą pracę niż mężczyźni**

W lutym 1996 r. straciło pracę 737 tys. mężczyzn i 563 tys. kobiet — wynika z lipcowych badań Departamentu Pracy Głównego Urzędu Statystycznego. W maju br. sytuacja przedstawiała się podobnie — zwolniono z pracy 611 tys. mężczyzn i 554 tys. kobiet. Ogółem pracę straciło — w lutym 1996 r. 1,3 mln osób, natomiast w maju br. — 1,2 mln osób.

Porównując dane o bezrobotnych z maja br. oraz z maja ub.r., widać, iż liczba osób bez pracy zmalała o 4,5 proc. Natomiast z porównania danych z maja br. i lutego br. wynika, że liczba ta zmniejszyła się aż o 10,5 proc.

W lutym br. z pracy zrezygnowało 178 tys. osób., co było najwyższym wnikiem na przestrzeni ostatnich czterech lat (od 1992 r. do 1995 r.). W maju br. liczba ta jednak spadła do 173 tys. osób., czyli w stosunku do analogicznego okresu ub.r. zwiększyła się o 21,8 proc.

W porównaniu z latami 1992-94 maleje liczba osób wracających do pracy po przerwie. W maju 1995 r. wynosiła ona 387 tys. osób, w lutym br. — 400 tys. osób. W maju br. liczba ta zmniejszyła się do 378 tys. zł. Na tle wyników z maja 1996 r. wyniki z tego samego okresu przed rkiem wykazują 2,3 proc. spadek liczby osób reaktywujących się zawodowo. Porównując dane z maja br. i lutego br. również zauważamy spadek (5,5 proc.) liczby osób powracających do pracy.

**Sondaż**

**SLD i AWS faworytami**

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w sierpniu, Sojusz Lewicy Demokratycznej i Akcja Wyborcza "Solidarność" zebrałyby po 21 proc. głosów — wynika z sierpniowego sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej.

Kolejne lokaty zajęłyby: Ruch Odbudowy Polski (14 proc.), Polskie Stronnictwo Ludowe (10 proc.) oraz Unia Wolności (6 proc.). Wymaganego 5 proc. progu wyborczego nie przekroczyłyby m.in.: Unia Pracy (4 proc.) i Unia Polityki Realnej (3 proc.).

Między lipcem a sierpniem poprawiły się notowania AWS (z 15 proc. do 21 proc.). Osłabło nieco poparcie dla SLD (z 24 proc. do 21 proc.). Względnie stabilne są wpływy PSL, UW i UP. Zdaniem OBOP, trudno w tej chwili odpowiedzieć, czy jest to tylko

przejściowe wahnięcia nastrojów związane ze specyficznym klimatem politycznym drugiej połowy sierpnia, czy początek trwałszego trendu. Odpowiedź przyniosą kolejne, jesienne sondaże.

Według OBOP, SLD może liczyć przede wszystkim na głosy osób o poglądach lewicowych i centrolewicowych, mieszkańców miast, zadowolonych z biegu spraw w Polsce, mniej religijnych. AWS — na ludzi określających się jako prawicowców lub centroprawicowców. Na ROP głosowałyby prawicowcy,

ludzie przewidujący pogorszenie się sytuacji społeczeństwa, prywatni przedsiębiorcy i robotnicy.

Z sondażu OBOP wynika, że znalazło zainteresowanie wyborami do Sejmu — jednoznaczny zamiar udziału w głosowaniu zadeklarowało 45 proc. ankietowanych (w lipcu wynosił on 49 proc., w czerwcu — 50 proc., zaś w maju — 55 proc.). Aż 20 proc. osób zamierzających głosować nie może się zdecydować, kogo poprzeć.

Zdaniem OBOP, najwyższej frekwencji należy spodziewać się wśród prywatnych przedsiębiorców, kierowników i specjalistów oraz emerytów. Najniższej — pośród rencistów, bezrobotnych i gospodyń domowych.

## "Maguńskie dożynki - 96"

(Dokończenie ze str. 1)

Na boisku szkolnym — snopy zboża, a na stołach — dary ogrodów. Gdy się patrzy na nie to jeszcze raz się potwierdza, że umieją miejscowe kobiety uprawiać warzywa. Najbardziej obrodziły one w gospodarstwie Heleny i Marianna Klimaszewskich z Czeran. A to, że te plony zostały przywiozione, jest zasługą Apolonii Jaskiewicz. Przekonała ona sąsiadów, aby pokazali innym, co potrafili wyhodować. Rodzina Jaskiewiczów też doskonale popracowała. Choć tegoroczne lato nie pieściło rolników, Napoleon Jaskiewicz już zebrał cały plon. Jako agronom doskonale wie, że wszystko trzeba zrobić w czas.

Pan Napoleon wraz ze starościaną Łucją Majewską na miejsce uroczystości przybyli piękną bryczką. Pod melodię "Przepióreczki" wręczono im bochen chleba ze zboża nowego plonu. A gdzie nie brak chleba, tam i wesołość. Prowadzący program znany na Wileńszczyźnie Wincuk wraz ze swą wierną Aniciutką (Domi-



nik Kuziniewicz i Anna Adamowicz) czuli się w swoim żywiole. Zabawa więc się

### KŁOSY,

wywiązała wspaniała. Ale przedtem wieńce z kłosów złożone zostały przed obrazem Matki Boskiej...

Prowadzący przedstawili wszystkie zespoły, przybyłe na polskie dożynki na Wileńszczyźnie. Okazało się, że uczestników zebrało się około 120. Liczni z nich mają już za sobą nie tylko wydeptaną trawę boiska szkolnego, ale poważne i odpowiedzialne występy, w tym również za granicą. Zespół "Zgoda" z Rudominy nie był nowicjuszem w naszym rejonie. Wystąpił w Powiewiórce na zeszo-

rocznych dożynkach. Czesław Kujawski, jeden z organizatorów święta, dyrektor Ośrodka Kultury w Elblągu, był również zadowolony z występu podopiecznego zespołu na pierwszym festiwalu kultury polskiej w rejonie święciańskim, w Podbrodziu,

### PACHNĄCE

jak też z popisów w Magunach.

Zespół folklorystyczny "Anciuty" z Kieny istnieje już przeszło 7 lat. Jego kierowniczka Anna Wojciechowicz mówi, że niełatwo im jest zachować polskie pieśni i obyczaje. Ale entuzjazm zwycięża, zwłaszcza przy poparciu męża. Właśnie w przededniu dożynek w Magunach wraz z



mężem obchodziła 40-lecie pożycia małżeńskiego.

Skoro zaczęliśmy o jubileuszach, to czy można nie wspomnieć, że za dwa lata znany dziś nie tylko na Wileńszczyźnie, ale i za granicą zespół "Magunianki" będzie miał 20-lecie. Zespół nadal zbiera laury, o czym też świadczy uznanie na międzynarodowym festiwalu zespołów folklorystycznych w Koszalinie. W zespole roślinie wspaniała narybek. Razem z

### CHLEBEM

Anną Żejmo w zespole śpiewają też jej synowie Andrzej i Edek. Między innymi rodzina uczestniczyła w przeglądzie "dobrych rodzin" w Dobrym Mieście (Polska).

Organizatorem zespołu oraz jego kierowniczką jest Apolonia Jaskiewicz, a wieloletnim niezmiennym kierownikiem artystycznym — Wanda Miłosz.

Taka uroczystość, jak dożynki, nie mogła się obejść bez znanego w rejonie zespołu "Żeimiana" z Podbrodzia, który to niedawno powrócił ze Światowego Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie. Swe mistrzostwo zaprezentowały też "Sużanianki", "Stasiuk ze Skirlian" i in. wykonawcy.

No i co by to było za święto bez gości. A wśród nich był też konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie Waldemar Lipka-Chudzik. Między innymi, był to jego pierwszy oficjalny dzień pracy na Litwie na nowym stanowisku.

Wszystko co miłe, szybko się kończy. I jeszcze na koniec podziękowanie. Starościana Łucja Majewska serdecznie więc dziękuje nie tylko uczestnikom, lecz też dyrektorowi szkoły Irenie Dubickiej, za pomoc materialną — gość, odni Ludmile Kogaroko i wszystkim, kto tu był, kto razem się bawił.

Zenon SAMULEWICZ

NA ZDJĘCIACH: migawki z dożynek.

Fot. Zbigniew Markowicz



Zdawało się, że to nie zacierwione na mrozie słońce, ale olbrzymie Oko Opatrzności patrzyło na szeroki świat pograżony w odcieniach dwóch kolorów: w białym — śniegu — i w szarości — barwie domów, drzew i ludzi.

Na wzgórzach widniały sędziwy stary pałac i kościół pod wezwaniem Św. Wita wraz z jego strzelistymi wieżyczkami, usitującymi się uwinolnić z objętych potężnych murów. Zamek Królewski pełnił tu misję czujnego strażnika, bacznie wpatrującego się w nieruchome wierzchołki wzgórz.

W komnacie Butowta było przytulnie i ciepło, weselo igrające w kominku ogniki ogrzewały duszę i myśli.

Książę powrócił do czytania lektury, której miał ciągle niedosyt. Księgę Marca Pola znał prawie na pamięć, ale za każdym razem, kiedy najprzeróżniejsze nawiedzały go myśli, odczuwał ogromną potrzebę nawiązania ponownego kontaktu z tym Wielkim Weneccjaninem.

... Persja, to kraj ogromnie szeroki, a w starożytności był on jeszcze większy i słynął ze swej niesamowitej potęgi. Ale teraz Tatarzy zniszczyli go, zrabowali: Jest tu miasto Saba, które wydało trzech mędrców... Jeden z tych mędrców nazywał się Baltazar, drugi — Kasper, a trzeci — Melchior... Marco wypytował o nich niemal wszystkich mieszkańców miasta. Ale wiedziiano o nich niewiele, tylko tyle, że to byli królowie...

Dawno to było. Trzej królowie udali się w daleką podróż, żeby złożyć pokłon przysięganemu na świat prorokowi. Wzięli ze sobą z drze trzy do wyboru ofiary: złoto, kadzidło i umieranie. Chcieli w ten sposób się przekonać, kim ten prorok się okaże. Jeżeli weźmie złoto — jest on tedy władcą Ziemi, jeżeli kadzidło — jest bogiem, jeżeli umieranie — doktorem. Złożywszy przed Nim niski pokłon wrzucili Mu kolejno: złoto, kadzidło i umieranie. A On — przyjął wszystkie trzy ofiary i wzamian dał im dziwną szkatułkę. Wracając królowie do swego kraju i po drodze zgadując, co też w tej szkatułce być może. Ujechawszy nieco drogi postanowili ją otworzyć. Otwierają... a tam kamień... I nadziwić się nie mogą, i wciąż w głowę zachodzą — co to by oznaczać miało?

... A On dał im ten kamień jako znak — iż wiara, którą przyjęli, będzie jak ten głaz, bądź skała — twarda...

Tę legendę zdobiła kolorowa miniatura. Trzej mężczyźni w koronach stoją w ubogim żłobie pochyleni nad niemowlęciem. Dzieciatko leży nagie, nagusieniec, choć wokół widać zaśnieszona pola i granatowe grudniowe niebo gęsto usiane gwiazdami...

Ten obrazek zawsze przypominał Butowtowi synka, małego Wajdota...

Pewnej głuchej nocy udało mu się zbicz z lochów ponurego zamku. Wnet ruszyli za nim, ścigając go ludzie Dirsuna. Zażył jednak jeszcze wpaść do swego domu, żeby się zobaczyć z synem. Maly był chory. Leżał teraz w kołyszce i płakał. Opiekunka (matka małego w tedy już nie żyła) rzuciła się do nóg Butowta z rozpaczliwą prośbą, by nie zabierać z sobą synka. Droga daleka, chłopczyk jest bardzo chory, może nie wytrzymać — błagała...

— Zabiorę go za następnym razem. Wróć tu niezadługo — powiedział wtedy Butowt.

Ale kiedy na Litwę wraz z Krzyżakami powrócił — małego strzegły mury potężnej trockiej warowni.

Odtąd każdego, kto tylko z Litwy przybył,



Praga. Dom "U złotego labędzia".

Butowt nieustannie wypytwał o syna: czy zdrow, jak rośnie, co teraz porabia... Ktoś opowiadał mu, że pewnego razu ksiądz Kiejstut odnalazł swego wnuka aż za murami zamku, zawędrował on nawet daleko od Trok. Jechał gdzieś sobie "konno" — na kijku... — Dokąd to jedziesz? — zapytał go zdiadek. — Daleko. Gdzieindziej. Do ojca, do księcia Butowta! — odtąd się mały.

W progu komnaty Butowta pojawił się Dowgierd. Wszedł cicho, jak sen, jak widziadło. Małomówny, siwobrody starzec czuwający nad spokojem swego pana — szedł z nim tutaj aż z Litwy.

— A księżę wciąż czyta, czyta... W głosie starca drgały nutki zapiekłości.

— I dlatego jestem szczęśliwy... — Ee... — spał starzec. — Nie ma to lepiej, jak w Litwie...

— Ale tylko tutaj czuję się człowiekiem... — A w Litwie? Kimżeś był?

— W mojej ojczyźnie? Silni tam — to strzeży, a słabi — to zwierzyna, czebająca na swojej ofiarę, bądź też ukrywająca się w przepaściach gąszczu leśnym... Dopiero tutaj zrozumiałem sens ludzkiego istnienia, tutaj go odkryłem. My — to oczy Ziemi. Dziwisz się?

Nie dziw. Bogowie stworzyli nas po to, żebyśmy siebie zrozumieli, żeby odgadali ich — bogów — tajemnice... Odgadali tajemnicę gwiazd i całego świata... I zebymy znaleźli Prawdę: "I poznać prawdę, i ona was wolnemi uczyni..."

— A ty, księciu?... Poznałeś to prawdę?

— Bardzo maleńka... Ale ją poznał. To — prawda o Litwie. Pamiętasz, jak będąc małym chłopcem uciekałem z zamku? Uciekałem na wieś, do tamtejszych dzieci. Czasem całą gromadą ciągnęliśmy tam, gdzie zakukuano wieprza, a raczej gdzie dzielono to, co było wieprzem. I na naszą dołę coś tam wypadają — dostawialiśmy pęcherze, nadmuchiwałam je, i napelnialiśmy grochem,

Raimundas SAMULEVIČIUS

## BUTOWT

(Opowiadanie)

a potem przywiązywaliśmy sznurkiem i czekaliśmy, aż to wyschnie...

— I ja podobnie się bawiłem — roześmiał się Dowgierd. Właśnie takie same pęcherze przywiązywaliśmy kotce do ogonów!

— Nasze Wielkie Xięstwo Litewskie — to jest właśnie taki sam pęcherz!

— Księciu...

— Ależ tak, Dowgierdzie! Księstwo - pęcherz... Głośno bębni, bo od środka jest słabe i puste. Byle wrona przedziurawił je swoim dziobem... I jeśli nie dziś, to jutro ten balon rozszarpie... Tak jest. Uwierz! Mi! Ostaną tylko dwa ziarna grochu — Litwa i Żmudź.

— I zadziobi je byle wrona!

— Nie! Te ziarna należy zasadzić do ziemi w taki sposób, żeby się zaliściły. Tylko nie taki mi liśmi, które zjadają krowy, ale takimi otymi.

Butowt dokończył kart książki i mówił dalej:

— To liście są wieczne. I jeśli nimi Litwa się zaliści — przetrwa ona tysiące lat!

Powstał z fotela, zbliżył się do okna.

— Na dworze — ziąb? — zapytał sługę.

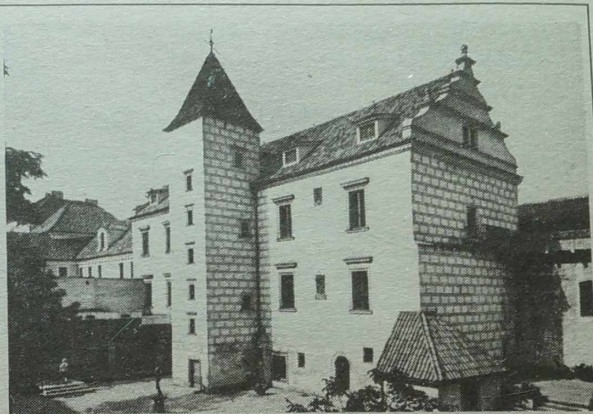
— Ziąb.

— Przejdź się trochę.

Butowt długo spacerował po okolicach zamku, przystawał nad oblodzoną rzeką, przyglądał się zneruchomiałym, zmarniętym rybakom, hałaśliwej dzieciarni miotającej się po zaśnieszonym wybrzeżu, zarysom budujących się mostu Karola. Powoli odzyskiwał upragniony spokój ducha. Jakże pogodny, cichy jest ten świat zastępy w tym oto kojącym dniu zimowym, zastępy w czasie... Ani wojen, ani choroby morowej...

Dym unoszący się znad ognisk i komińców pobudzał do lepszych myśli ogrzanych ciepłem z kominka, ciepłem przytulnej izby, ciepłem tętniącym w krwi po przednim, kojącym pragnienie, piwie... U podnoża zamku, na Małej Stranie, czyli — jak nazywano ten zakątek miasta — w Małej Krainie — हुआły piwiarnie, drgało powietrze napełnione parą ze spienionych grzbietów końskich, kołysały się na swoim rytmie dobre i złe ludzkie życia...

Butowt dość często w przebraniu swego sługi wślizgiwał się ukradkiem do małej, przytulnej piwiarni Tomasza. Kiedy tak wraz z innymi przesiadywał przy długich, wąskich stołach nad kwartą kojącego trunku, kiedy



Praga. Budynek zbudowany w 1555 r.

zachlaniał wsluchiwał się w ich cudaczne, nie zrozumiałe dla niego pogwarki — odzyskiwał wtedy upragniony spokój, równowagę ducha. Wsiąkał całym sobą w ten tutaj klimat, zanurzał w nim jak ryba w swoim olbrzymim domu morskim. Nie potrzebował wówczas mocować się z dręczącymi go nieustannie myślami — w ustach czuł gorzki smak piwa, a obok — ramię, bądź płeć sąsiada. Niewiele rozumiał z tego, o czym ci ludzie mówili, a i nie usiłował nawet tej ich mowy zrozumieć... Ktoś go o coś pytał, coś komuś odpowiadał, o coś kogoś wypytawał... Wszystko to było mało istotne, obchodzący go jedynie dźwięki tych słów, ich szmerzący potok, który wciąż wzbierał, który go zalewał, w którym się

W sen zapadają zamrozone rzeki, i tylko z nieba spada czasem kropla...

Te wersety przyniosły go myślami do ukochanej Blanki, miotający wspomnieniami. Piękna i dumna, uderzająca podobna do Królowej Małgorzaty, babki Karola IV... Blanka... Była cudzą żoną... Spotykał się z nią więcej niż rzadko...

— Książę Butowt! — usłyszał nagle męski głos mówiący po litewsku.

— Was sagen Sie? — drgnął syn Kiejstuta.

Czuł się w tej chwili tak, jak gdyby był obudzony ze snu... Zjawia to, czy rzeczywistość? Tutaj?... Ktoś mógł mówić po litewsku!

— Czybyś już mowy swoich ojców zapomniał? — odezwał się ten sam głos, ale tym razem brzmiał już z odcieniem ironii.

Chudy, wysoki, siwobrody mężczyzna. Nie, to nie złudzenie — stał teraz przed nim i mówił po... litewsku.

— Tyś z Litwy przybył?

— Stałmąd.

— Litwin!?

— Nie.

— Ale mówisz moich ojców mową! — To dwa lata niewoli sprawiły. U twego ojca, księcia Heinrichu. Twój syn tęskni za tobą.

— Wajdot?! Tyś go widział? Mów! — Widywałem go codziennie. Prosił mnie, żebym cię odszukał. Dlatego teraz tu jestem.

— Dał ci list dla mnie?

— Nie. Zezwolono mi wprawdzie na opuszczenie zamku, ale straż twojego ojca przeszkadzała mi do nitki.

— A on?! Mów! Czy aby zdrow?

— Zdrow. Dobrze rozwinięty. Uczylem go niemieckiego i trochę łaciny — tyle, ile sam umiał. A on mnie — litewskiego...

Nagle Butowt mocno objął nieznanego, przycisnął go do piersi. W oczach księcia błysnęły łzy. Nie ukrywał ich przed tym litewskim Niemcem, nie musiał za nie się wstydzić...

Wielka stonczna kula cichotko potoczyła się za obok. Zimowy zmierz siła się do miasta, lizał już jego progi. Cztery osiadała powoli na wieżach kamiennych kościołów, na zamkowych basztach i wieżach obronnych, kładła się na powieki mrugających ognisk i oknach w zamku...

Wczesnym wiosennym rankiem Anno Domini 1381 jakiś obcy rycearz wspiął się na szczyt wysokiego wzgórze i tutaj dopiero zatrzymał konia. Długo przyglądał się miastu, które dotychczas widział jedynie w marzeniach, bądź mający to miasto w one wie. Teraz — leżało przed nim, potężne, pełne potęg i melanchoicznej zadumy, miasto rozciąte mieczem rzeki jakby na dwa osobne grody.

— Bądź pozdrowion, ojcze! — wyszeptał młodzian. — Bądź pozdrowion, księciu Butowcie!

Wąskimi ciemnymi schodami zszedł do podziemi kościoła Św. Tomasza... HENRIČIUS DUX LITHUANIAE — przeczytał na białym marmurze.

Syn księcia Butowta (na chrzcie w Pradze nadano mu imię Jan), przez jakiś czas studiował łacinę, później wstąpił na Uniwersytet Karola IV, a jeszcze później przybył do Krakowa, do stryja Jagielly.

W roku 1401 został wybrany na rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego...

Tłumaczyła Alwida ROLSKA





# Ustawa Republiki Litewskiej

nr I-1460 z 10 lipca 1996 r.

## O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 3, 5, 6 ustawy o podatku od zysku osób prawnych

(Dziennik Ustaw, 1990, nr 24-601, nr 30-715; 1991, nr 16-426, nr 20-520; 1992, nr 6-110; 1993, nr 16-404, nr 30-682, nr 70-1306; 1994, nr 15-251, nr 55-1052, nr 100-1999; 1995, nr 34-813; 1996, nr 1-3, nr 35-862, nr 46-1105, nr 62-1463, nr 66-1577)

### Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 3

Znowelizować punkt 3 części czwartej artykułu 3 i dać go w następującym brzmieniu:

"Przy obliczaniu podlegającego opodatkowaniu zysku nie zalicza się do dochodów nierealizacyjnych:

- 1) otrzymane dywidendy i procenty za obligacje;
- 2) części zysku otrzymanej przez udziałowców od innych przedsiębiorstw;
- 3) wypłat ubezpieczeniowych otrzymanych od przedsiębiorstw ubezpieczeniowych (ubezpieczających);
- 4) części dochodów (zysku) otrzymanej przez założycieli od przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych) i spółek gospodarczych;
- 5) sum otrzymanych na dobroczynność i pomoc regulowaną przez ustawę Republiki Litewskiej o dobroczynności pomocy;
- 6) dochodów wszystkich wspólnot, gmin i ośrodków religijnych (wyższych instytucji administracyjnych);

ofiary, dochody ze sprzedaży majątku otrzymanego w drodze charytatywnej, jeżeli są one przeznaczone na budowę domów modlitwy, ich remont lub restaurowanie, dobroczynność, kulturę i oświatę;

7) otrzymanych grzywn i kar".

### Artykuł 2. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 5

Znowelizować punkt 5 części pierwszej artykułu 5 oraz uzupełnić punkt 8 i część tę dać w następującym brzmieniu:

"Ustalając podlegający opodatkowaniu zysk, od ogólnych dochodów przedsiębiorstwa odejmuje się następujące faktyczne koszty produkcji i obrotu oraz wydatki przedsiębiorstwa, przypadające na sprzedaną produkcję:

- 1) wydatki, związane z materiałnymi i zrównanymi z nimi nakładami, wliczając wydatki na delegację;
- 2) zużycia (amortyzację) trwałego majątku (materiałnego i niematerialnego) — w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej;
- 3) wydatki na wynagrodzenie za pracę;
- 4) wpłaty na ubezpieczenie społeczne;
- 5) wpłaty ubezpieczeniowe, określone przez ustawę Republiki litewskiej o ubezpieczeniach;
- 6) podatki, opłaty i inne obowiązkowe świadczenia,

określone przez ustawę Republiki Litewskiej i uchwały rządu, z wyjątkiem podatku od wartości dodanej, wpłacanego do budżetu, procentów za korzystanie z kapitału państwowego oraz grzywn, kar i innych sankcji;

7) procenty za pożyczki i wpłaty związane z uzyskaniem gwarancji pożyczkowych;

8) specjalne odroczenia dla budżących zastrzeżenia aktywów bankowych i kształtowane przez przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe (ubezpieczających) specjalne techniczne odroczenia ubezpieczeniowe, z wyjątkiem technicznego odroczenia zwrotu wpłat ubezpieczeniowych oraz części wpłat ubezpieczeniowych przypadającej na reasekurację;

9) dodatkowe wydatki Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, określone przez uchwały rządu Republiki Litewskiej, nie przewidziane w niniejszym artykule".

### Artykuł 3. Uzupełnienie artykułu 6

Uzupełnić artykuł 6 częścią siódmą:

"Metodykę kształtowania oraz wysokość technicznych odroczeń ubezpieczenia określa Państwowa Służba Nadzoru nad Ubezpieczeniami".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1075)

# Ustawa Republiki Litewskiej

nr I-1484 z 11 lipca 1996 r.

## O uzupełnieniu i nowelizacji artykułów 11, 13, 14, 15 ustawy o emeryturach państwowych

(Dziennik Ustaw, 1994, nr 101-2018; 1995, nr 59-1476, nr 102-2282)

### Artykuł 1. Uzupełnienie i nowelizacja artykułu 11

Uzupełnić i znowelizować artykuł 11 i dać go w następującym brzmieniu:

"Artykuł 11. Osoby uprawnione do pobierania emerytur państwowych dla osób poszkodowanych

Emerytury państwowe dla osób poszkodowanych mają prawo otrzymywać stale mieszkający w Republice Litewskiej obywatele Republiki Litewskiej, którzy od innego państwa nie pobierają renty o podobnym charakterze (z wyjątkiem emerytury z tytułu ubezpieczeń społecznych) lub innej wypłaty kompensacyjnej:

- 1) które zostały inwalidami z powodu dokonanej w dniach 11-13 stycznia 1991 roku agresji i następnych wydarzeń;
- 2) więźniowie polityczni i zesłańcy, po przedstawieniu dokumentów instytucji praworządności Republiki Litewskiej (świadczeń o rehabilitacji), potwierdzających przywrócenie praw w więźniów politycznych i zesłańców;
- 3) uczestnicy rezystencji i ruchu oporu przeciwko okupacji sowieckiej, którzy w ustalonym trybie zostali uznani za uczestników rezystencji i ruchu oporu;
- 4) którzy w latach drugiej wojny światowej zostali wywiezieni na roboty przymusowe poza granice byłego ZSRR (dzieci po ukończeniu 14 lat) albo przebywali w gettach i obozach koncentracyjnych;
- 5) którzy w latach drugiej wojny światowej służyli w czynnych armiach, oddziałach i związkach partyzanckich państw koalicji antyhitlerowskiej;
- 6) którzy uczestniczyli w likwidowaniu skutków awarii Czernobylskiej Elektrowni Atomowej;
- 7) którzy zostali inwalidami w czasie pełnienia czynnej służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych w armii sowieckiej (22.07.1945 — 31.12.1991) albo później zostali uznani za inwalidów na skutek chorób, związanych ze służbą wojskową.

Do pobierania emerytur państwowych dla osób poszkodowanych są również uprawnieni na warunkach określonych w niniejszej ustawie rodzice, współmałżonkowie i dzieci:

- 1) osób, poległych w wyniku dokonanej w dniach 11-13 stycznia 1991 roku agresji i następnych wydarzeń;
- 2) osób poległych w czasie działań rezystencji i ruchu oporu przeciwko okupacji sowieckiej, jak też zamordowa-

nych lub zmarłych w czasie bezprawnego uwięzienia lub zesłania;

3) osób, które zginęły lub zmarły w związku z likwidacją skutków awarii Czernobylskiej Elektrowni Atomowej;

4) osób, które zginęły lub zmarły w czasie czynnej służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych w armii sowieckiej (22.07.1945 — 31.12.1991) lub zmarły później z powodu chorób, związanych ze służbą wojskową.

Listę gett i obozów koncentracyjnych zatwierdza Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy.

Emerytury państwowe dla osób poszkodowanych nie są przyznawane osobom wyszczególnionym w częściach pierwszej i drugiej niniejszego artykułu, jeżeli w latach 1939-1954 służyły one lub pracowały w oddziałach lub jednostkach karnych (niszczycieli), "obrońców ludowych", w strukturach Komitetu Bezpieczeństwa byłego ZSRR i innych, których działalność miała na celu walkę z ruchem oporu na Litwie lub realizowanie ludobójstwa mieszkańców Litwy".

### Artykuł 2. Uzupełnienie części drugiej artykułu 13

Uzupełnić część drugą artykułu 13 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Osobom, wyszczególnionym w punktach 2-7 części pierwszej artykułu 11 niniejszej ustawy, które stały się inwalidami w czasie bezprawnego uwięzienia i zesłania, działań rezystencji i ruchu oporu przeciwko okupacji sowieckiej, będąc wywiezione na przymusowe roboty, przebywając w gettach i obozach koncentracyjnych, jak też uczestnicząc w działaniach wojennych i odbywając czynną służbę wojskową lub ćwiczenia wojskowe w armii sowieckiej czy z powodu likwidowania skutków awarii Czernobylskiej Elektrowni Atomowej, państwowa emerytura dla osób poszkodowanych wypłaca się:

- 1) inwalidom I lub II grupy — 1,5 wysokości podstawowej emerytury z tytułu państwowego ubezpieczenia socjalnego. Poza tym, inwalidom I grupy wypłaca się jeszcze dodatek w wysokości 0,5 podstawowej emerytury z tytułu państwowego ubezpieczenia socjalnego na opiekę;
- 2) inwalidom III grupy — 0,75 wysokości podstawowej emerytury z tytułu państwowego ubezpieczenia socjalnego.

### Artykuł 3. Uzupełnienie części trzeciej artykułu 14

Uzupełnić część trzecią artykułu 14 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Emerytura państwowa dla wdów i sierot osób poszkodowanych jest również przyznawana:

1) w razie śmierci osoby, uznanej za inwalidę z powodu dokonanej w dniach 11-13 stycznia 1991 roku agresji i następnych wydarzeń (część pierwsza artykułu 12);

2) gdy osoba zginęła w czasie działań rezystencji i ruchu oporu przeciwko okupacji sowieckiej, jak też zginęła lub zmarła w czasie bezprawnego uwięzienia albo zesłania;

3) gdy osoba umrze z powodu likwidowania skutków awarii Czernobylskiej Elektrowni Atomowej;

4) gdy osoba zginęła lub zmarła w czasie czynnej służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych w armii sowieckiej (22.07.1945 — 31.12.1991) albo zmarła później z powodu chorób, związanych ze służbą w wojsku;

5) gdy umrą osoby wyszczególnione w punktach 2, 3, i 5 części pierwszej artykułu 11 i osoby wyszczególnione w punktach 4 i 7 części pierwszej artykułu 11, które przed śmiercią zostały w ustalonym trybie uznane za inwalidów".

### Artykuł 4. Uzupełnienie części czwartej artykułu 15

Uzupełnić część czwartą artykułu 15 i dać ją w następującym brzmieniu:

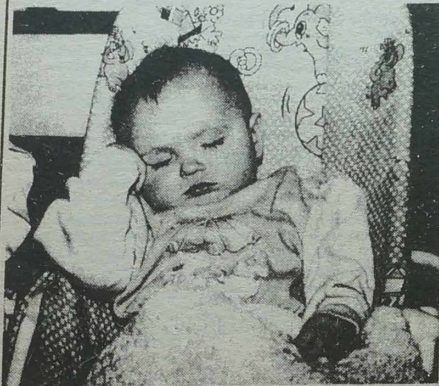
"Państwowe emerytury osób poszkodowanych przyznawane są osobom, które zostały inwalidami z powodu dokonanej w dniach 11-13 stycznia 1991 roku agresji i następnych wydarzeń oraz w przypadkach, określonych w niniejszej ustawie ich rodzicom, współmałżonkom i dzieciom po przedstawieniu zaświadczenia Prokuratury Generalnej Republiki Litewskiej, jak też uczestnikom działań rezystencji i ruchu oporu przeciwko okupacji sowieckiej oraz w przypadkach, określonych w niniejszej ustawie, ich rodzicom, współmałżonkom i dzieciom — po przedstawieniu zaświadczenia Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy, osobom zaś, które w latach drugiej wojny światowej służyły w działających armiach, oddziałach i związkach partyzanckich państw koalicji antyhitlerowskiej, jak też zostały inwalidami, uczestnicząc w działaniach wojennych oraz osobom, które stały się inwalidami w czasie czynnej służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych w armii sowieckiej, jak też, które zginęły (zmarły) w czasie tej służby czy ćwiczeń — gdy odpowiedni członkowie rodziny przedstawiają zaświadczenie Ministerstwa Ochrony Kraju".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1074)



# Już jestem ubezpieczony



## Mam spokój, bo:

- zabezpieczona jest moja przyszłość
- jestem w pewnych rękach



**Państwowy Zakład  
Ubezpieczeń  
Filie we wszystkich  
miastach Litwy.**

(Zam. 847)

## OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" można dać również w śródmieściu

Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest trzeba do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: "Wilnius, VĮ kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro.

Tel. 61-66-64.

## To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.  
Gwarancja — 1 rok.  
Wilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

(Zam. 258)

Pomagamy w załatwianiu wiz do Niemiec, Rosji, na Białorus, Ukrainę, Litwę.

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białorus, Ukrainę, Litwę.

(Zam. 973)

Niedrogo polskie miękkie meble bezpośrednio od producentów.

Wilnius, Sniego 7, tel. 69-52-17.

(Zam. 1071)

Pilnie sprzedaje 3-pokojowe mieszkanie na al. Savanorių. Cena 17.000.

Tel. 61-52-29.

(Zam. 1079)

## DROBNE ZA DARMO



## Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim"  
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....

Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,  
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Szkoła "American English School" zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych do nauki języka angielskiego. Uczymy języka angielskiego w zakresie przedsiębiorczości.

Uczniom w wieku lat 15-18 proponujemy pobieranie nauki w USA w ciągu całego roku.

Informacja pod tel.: 73-15-14, 75-44-04.

(Zam. 1085)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie z częściowymi wygodami. Cena 8500.

Tel. 61-39-59.

(Zam. 1080)

## KALENDARIUM

\* Środa (4 IX) jest 248 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 118 dni.

\* Znak Zodiaku: Panna.

\* Imieniny: Idy, Liliany, Lindy, Rozalii.

\* Wschód Słońca — 6.32, zachód — 20.03. Długość dnia 13 godz. 31 min.  
\* Księżyc: Kwadra — 22 godz. 7 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 4 września nieduże zachmurzenie, krótkotrwałe opady, możliwa burza. Wiatr północno-zachodni. Temperatura 21-23 stopnie.

W ciągu następných dwóch dni nastąpi ochłodzenie. 5 września bez opadów, 6 września — lokalne opady. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 13-18 stopni.

## FAKSAK INFORMATORIUS



Bezpłatna  
Informacja  
faxem  
przez  
całą  
dobę.

(8-22) 26 22 28

(Zam. 514)

Vilnius agentūra: tel. 65 25 24

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauskasa przyjmuje na kurs kategorii A, B, C, D, E.  
Vilnius, tel. 77-35-60 po godz. 15.

(Zam. 1092)

Zatrudnię fachowców do naprawy telewizorów, magnetowidów i radia.  
Tel. 42-43-09.

(Zam. 658-D)

Zatrudnię fachowców do naprawy sprzętu domowego (pralki, żelazka...).

Tel. 42-43-09.

(Zam. 659-D)

Sprzedam czeki

(cała księżyczka).

Tel. 75-03-23.

(Zam. 651-D)

Sprzedam "Opel-Askonę".

Tel. 23-82-41, od 17 — do 20.

(Zam. 646-D)

Weselni muzykanci.

Tel. 77-38-39.

(Zam. 628-D)

Sprzedam dom w Solecznikach (126 m<sup>2</sup>).

Tel. (8-250) 52-608, 52-847.

(Zam. 641-D)

17 września pielgrzymka Paryż-Lourdes.

Tel. 61-34-24.

(Zam. 630-D)

Przygotuję do egzaminów z jęz. niemieckiego.

Tel. 46-23-42.

(Zam. 640-D)

Zatrudnimy wykwalifikowane szwaczki do pracy w szwalni.

Vilnius, tel. 69-52-17.

(Zam. 644-D)

Sprzedam nowy dywan 2x3.

Vilnius, tel. 74-56-17.

(Zam. 647-D)

Sprzedam GAZ-24 1975 r. w

dobrym stanie.

Tel. 75-10-94.

(Zam. 627-D)

## PIECZATKI

z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe  
Laminowane (nawet plakaty)  
Laminowane wyroby  
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16  
Vilnius  
Tel. 23-64-39, 23 09 62  
(naprzeciw kina "Vinglis")

Mylija

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-78-80.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Krystyna ADAMOWICZ



Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

**ALGOS MOKYMO CENTRAS**  
**Kursy komputerowe:**

- Podstawy pracy z PK
- Windows 95
- WinWord, Excel
- Poczta elektroniczna
- I inne

Ul. J. Jasinskio 15, Vilnius  
Tel. 61-08-34  
(Zam. 729)

**Podróże komercyjne i dostarczenie ładunków do Moskwy (wtorki i soboty).**

Pomagamy w załatwianiu dokumentów do Niemiec, WNP i innych krajów.

Agencja podróży "Kelrodis".  
Vilnius, tel. 44 15 55  
(Lietuvos 0011)



## Ogłoszenie matrymonialne z Austrii

Polak lat 35, kawaler, wzrost 174 cm, brunet, o przyjemnym charakterze zapozna się z Polką, panną, lat 21 do 27, wzrost około 164 do 174 cm, ładną blondynką, niebieskie oczy, z porządnego domu, wesolą i o pogodnym charakterze, gospodarną, zdrową, nie palącą papierosów i nie pijącą alkoholu, Kochającą dzieci oraz gotową do założenia dobrej rodziny w Sydney, Australia.

Listy pisane w języku polskim wraz z załączonymi fotografiami (pół i całość) wysłać pocztą lotniczą na adres:

Henryk Albinowicz  
6 Herbert St.  
OATLEY NSW 2223  
Australia

(Zam 18-M)

Polak po 40-ste, mieszkający na stałe w Niemczech poza atrakcyjną kobietę do 35 lat (może mieć jedno dziecko).

Cel wytycznie matrymonialny!  
Napisz do mnie (po polsku, rosyjsku lub niemiecku) wraz z Twoją aktualną fotografią.  
Zenobius DORUCH  
Barthstr. 23  
44328 DORTMUND  
(Germany)

(Zam. 20-M)